

GAZETA LWOWSKA

Wychodzi codziennie o godzinie 4 po południu z wyjątkiem świąt i niedziel.
Numer pojedynczy kosztuje w miejscu 5 centów, pocztą 7 centów — Biuro Redakcyjnej i Administracyjnej ulica Czarnieckiego 1. 8. — Listy należy frankować.
Reklamowe umiarkowane od odpłaty.
Telefonu redakcyjnego nr 100.

Prenumerata z przesyłką pocztową wynosi rocznie 16 zł., półrocznie 8 zł., kwartalnie 4 zł., miesięcznie 1 zł. 35 ct. W miejscu rocznie 12 zł., półrocznie 6 zł., kwartalnie 3 zł., miesięcznie 1 zł. Przewodnik naukowy i literacki, dodatek miesięczny do „Gazety Lwowskiej”, otrzymują darmo i półroczni abonenci bezpłatnie, jednakże ci tylko, którzy prenumerują od 1 stycznia do końca czerwca lub od 1 lipca do końca grudnia; ćwierćroczni i półroczni za dopłatą pierwszą 75 centów, drugą 50 centów.
Redakcja: Czarnieckiego 1. 8. — Telefon: 100.

Jednorazowe inseraty obliczają się po 7 centów, kilkorazowe po 6 centów od miejsca 1 wiersza.
Inseraty przyjmują: w Austrii i Niemczech — wszystkie agencje ogłoszeń; we Francji, w Paryżu — Agencja Reclame de A. Damaz, Rue des St. Peres 84

Zmiana lokalu.

Redakcja *Gazety Lwowskiej* wraz z Administracją przeniesioną została z zajmowanego dotąd lokalu do domu pod l. 8 przy ulicy Czarnieckiego, róg ul. Łyczakowskiej, na I piętro. Ekspedycya w oficynie na dole, po lewej stronie.

Zaproszenie do przedpłaty.

Przedpłata na *Gazetę Lwowską* wynosi rocznie (od 1go stycznia do końca grudnia), w miejscu 12 zł. pocztą 16 zł.; półrocznie (od 1go stycznia do końca czerwca) w miejscu 6 zł., pocztą 8 zł.; ćwierćrocznie (od 1go stycznia do końca marca w miejscu 3 zł., pocztą 4 zł.; miesięcznie (od 1go do końca każdego miesiąca) w miejscu 1 zł., pocztą 1 zł. 35 ct.

Prenumeratorem rocznie lub półrocznie, (którzy prenumerują od 1go stycznia do końca grudnia, lub od 1go stycznia do końca czerwca) otrzymują *Przewodnik naukowy i literacki*, dodatek miesięczny do *Gazety Lwowskiej*, bezpłatnie; ćwierćroczni zaś i miesięczni za dopłatą: pierwsi 75 ct., drudzy 30 ct. *Przewodnik*, prenumerowany osobno, kosztuje rocznie 4 zł., półrocznie 2 zł., ćwierćrocznie 1 zł.

W celu ustalenia nakładu prosimy o wczesne nadsyłanie prenumeraty.

Redakcja „*Gazety Lwowskiej*” pragnąc wprowadzić w dziale fejetonowym jak największą różnorodność i utrzymać go na wysokości, odpowiadającej wymaganiom czytelników, pozostawiała liczne stosunki z pierwszorzędnymi pisarzami polskimi i uzyskała od nich zaszczytne przyrzeczenie współpracownictwa. W roku przyszłym oprócz większych powieści history-

cznych i współczesnych, zamieszczać będziemy liczne i wyłącznie tylko oryginalne obrazy, szkice i nowelle zaszczytne znanych w literaturze autorów, jakoto: Piotra Jaxy Bykowskiego, Józefa Bliżnińskiego, Karola Brzozowskiego, Kazimierza Chłędowskiego, Ludwika hr. Dębickiego, Maryana Gwalewicza, baronowej Hagen (Alces), dr. Antoniego J. Leona hr. Pinińskiego, Kazimierza Skrzyńskiego, Zygmunta Sarnieckiego, A. Wilczyńskiego, Jana Zacharyasiewicza i wielu innych.

Na podstawie umowy, zawartej z redakcją warszawskiego „*Echa muzycznego, teatralnego i artystycznego*”, zawiadamiamy szanownych prenumeratorów naszych, iż nabywać mogą pismo to, wychodzące raz na tydzień z dwutygodniowym dodatkiem nut, 30 centów wntkowej.

Prenumeratorem *Gazety Lwowskiej* mogą przeto otrzymywać od 1 stycznia 1888 r. warszawski tygodnik ilustrowany *Echo muzyczne, teatralne i artystyczne*, wraz z dwutygodniowym dodatkiem nut, po następującej cenie:

W Łwowie:	miesięcznie	63 ct.
	kwartalnie	1 zł. 86 ct.
Na prowincyi:	miesięcznie	92 ct.
	kwartalnie	2 zł. 76 ct.

CZEŚĆ URZĘDOWA

Jego ces. i król. Apostolska Mość raczył Najwyższem postanowieniem z dnia 28 grudnia b. r., krajowemu inspektorowi szkół Antoniemu Czarkowskiemu, we Lwowie, nadać najniższej klasy order żelaznej korony trzeciej klasy z uwolnieniem od taksy.

Dnia 24 grudnia 1887 roku wydany i rozszlany został z c. k. nadwornej i rządowej drukarni w Wiedniu L zeszyt dziennika ustaw państwa.

Zeszyt ten zawiera:
Nr. 137. Ogłoszenie Ministerstwa skarbu z dnia 28 października 1887 r., o zakresie użycia w ruchu kolejowym pociągów, prze-

chodzących na terytorium pruskie za rewersem oznajmującym.

Nr. 138. Ogłoszenie Ministerstw skarbu i handlu z dnia 8 listopada 1887 r., o zamianie ekspozytury portowej i morskiej sanitarnej ze służbą cłową w Traghetto, na portową i sanitarną morską deputację ze służbą cłową.

Nr. 139. Ogłoszenie Ministerstw skarbu i handlu z dnia 12 listopada 1887 r., o utworzeniu ekspozytury cłowej z portem i morską służbą sanitarną w Torcolo.

Nr. 140. Ustawę z dnia 22 listopada 1887 r., o przyzwoleniu na uchwałę sejmiku krajńskiego, co do pobierania się mających dodatków, dla krajńskiego funduszu indemnizacyjnego w roku 1887, do podatków bezpośrednich.

Nr. 141. Rozporządzenie Ministerstwa spraw wewnętrznych z dnia 22 listopada 1887 r., o taksie na lekarstwa w r. 1888.

Nr. 142. Ustawę z dnia 10 grudnia 1887 r., zarządzającą postanowienia prowizoryczne o dotacji dla grecko-orientalnego duchowieństwa w Dalmacji.

Nr. 143. Rozporządzenie Ministerstwa sprawiedliwości z dnia 10 grudnia 1887 roku o przydzieleniu gminy i obszaru dworskiego Pokropiwno do okręgu miejsko-delegowanego sądu powiatowego w Tarnopolu.

Nr. 144. Ustawę z dnia 16 grudnia 1887 roku, upoważniającą Rząd do prowizorycznego uregulowania stosunków handlowych z państwem Niemieckim i Włochami najdalej do 30 czerwca 1888 r.

Nr. 145. Ogłoszenie Ministerstwa rolnictwa z dnia 16 grudnia 1887 r., o zmianie oznaczonych w ogłoszeniu Ministerstwa rolnictwa z dnia 19 maja 1875 r. (dz. u. p. nr. 81) tytułów i rang niektórych urzędników i pewnych kategorii służby w administracji dóbr bukowiańskiego grecko-orientalnego funduszu religijnego.

CZEŚĆ NIEURZĘDOWA

Łwów, 29 grudnia.

Jeżeli się sprawdzą wiadomości, przesłane przez wysłanników angielskich o wojowniczym animuszu króla

Abisynii, to Włosi będą mogli rychło zadość uczynić swej niecierpliwości powetowania klęski, którą zadał Ras Alula pułkowi włoskiemu. W sferach rządowych w Rzymie starano się wprawdzie o to, ażeby uniknąć wojny, jeżeliby się to dało bez ujemy honoru

uskutecznić, równocześnie wszakże czyniono przygotowania zbrojne. Utworzony został korpus specjalny, przeznaczony do wyprawy i ten znajduje się już od miesiąca w Massawie i okolicy; korpus ten jednak, według relacji komendanta włoskiego i ludzi

znających przysły teren wojny, jest za mały Rząd włoski, podejmując politykę kolonialną, przewidywał i tę ewentualność i w tym celu przygotował drugi korpus rezerwy w Neapolu, nie spieszył jednak z wysłaniem go, ponieważ miał nadzieję, że pośrednictwo angielskie nie pozostanie bez skutku. Z tej strony spotyka się gabinet włoski z zawodem, podwójnym

niemal, wiadomo bowiem, że w Rzymie liczone także cokolwiek na wrażenie, jakie zrobić może wiadomość o zbrojeniu się Włoch przeciw Abisynii. Donoszą tymczasem, że król Jan nie uląkł się korpusu włoskiego i że w postanowieniu wojowniczym podtrzymuje go Ras Alula, który doradza skoncentrować wszystkie siły abisyńskie przeciw Włochom. Siły te wprawdzie daleko jeszcze znajdują się od stanowisk, zajętych przez Włochy, ale zniewalają korpus włoski do czujności, najważniejsza zaś rzecz, iż Włosi w stanowiskach dzisiejszych nie mogą wojsku swemu zapewnić najpierwszych wygod.

Wszelkie pozyskanie dalszego terytorium połączone jest z niebezpieczeństwami, ponieważ Abisyńczycy mają łatwiejszy przystęp do okolic

124)

OLBRACHTOWI RYCERZE

POWIEŚĆ

Zygmunta Kaczkowskiego.

XVIII.

Ostatnie ofiary.

(Ciąg dalszy.)

Jednego dnia Wara wpadł na myśl, ażeby rzucić w tę przepaść zapalone pochodnie, których płomień głębsze brzozy przepaści oświeca, a jeśli doleją do dna, to będzie można widzieć, jak głęboka jest przepaść a może się też i ciało Jagienki obaczy. Ale Wilczek wzdrzął się na to i odpowiedział mu z uczuciem ludzkim:

— Na Bogal nigdy na toby nie pozwolił. Te zapalone pochodnie popiekłyby biedną Jagienkę.

Natenczas, przekonawszy się wreszcie, że Jagienki nigdy już nie obaczy, Wilczek, przepętlony żalobą, kazał na zewnętrznej skalistej ścianie zamkowej kaplicy rycerzy nagrobek: naprzód krzyż wielki, potem D. O. M. a dalej: *Generosae Dominae... ex stirpe Kmytharum...*

Ludzie, którzy go w tym czasie w mniśsim habicie, bądź błakającego się nad przepaścią, bądź na szczytcie zamkowej wieży widzieli, przypatrywali mu się z uczuciem pewnej obawy i grozy — i powiadali o nim, że został mniczem, że już o swoim Starostwie wcale nie myśli, że albo niebawem do klasztoru wyjedzie, albo też Zamek na klasztor obróci.

Jakoż Wilczek podówczas w samej istocie wcale o swoim urzędzie nie myślał. A skutkiem tego opuszczenia się pana, służba nadzwyczajnie się rozluźniła na Zamku. Niektórzy żołnierze poróżniali się — a ci, co zostali, jedli i pili co szyja strzymała, bawili się w domu i po za domem, wychodzili do miasta i często dopiero nad ranem wracali. Brama była dla nich dniem i nocą otwarta. Nawet stary Kukuć, widząc, że Starosta już wcale nie dba o służbę, także się chętnie zabawił — a Ramult... Ramult, nie mogąc Wilczkowi przebaczyć, że za jego wierne służby całego życia chciał go poezęstować toporkiem, nie chciał już wcale nic wiedzieć o Zamku. Przesiadujący więc u siebie na wsi niezeli w Tustaniu, pokazywał się czasem, lecz rzadko, Starosty wcale już nie widywał i tylko nad tem rozmyślał, jakby najprędzej mógł się od tej służby uwolnić na zawsze.

Tak minął miesiąc. Wilczek przez ten czas już znacznie się uspokoił. Do swoich dawnych zatrudnień nie wracał, Wary prawie ani krokiem od siebie nie puszczał i bardzo wiele z nim rozmawiał. Ale w jego wszystkich rozmowach przebijał się ból ciężki, niezagojony jak rana otwarta a ciężący jak czarna noc nad jego umysłem: ból za Jagienką, której nigdy już nie obaczy, — ból za tem, że miał wszystko po temu, ażeby posiadać najwyższe urzędy i ludzom z wysoka przyświecać, a teraz jest starty na proch, który nigdy już nie ożyje, — ból wreszcie nad tem, że nie użył tego pięknego życia a dzisiaj, jeszcze tak młody, schodzi z tego świata, czyto w grób śmierci, czy w grób klasztoru, zaledwie pokosztowawszy jednej jedynej z rozkosznych uciech tej ziemi...

Jednego dnia popołudniu stał z Warą przy oknie otwartem, z którego widać było doliny i wzgórza, okryte świeżutką zielenią i kąpiące się w jasnych promieniach słońca, a nad niemi, na kresach dalekich, rysowały się na błękitnem niebie bez chmurki wspaniałe swą wyniosłością bieszczady. Cała ta ziemia oddychała przezroczytem wiosennem powietrzem, odorująca won górskich kwiatów unosiła się nad nią, nieprzebrane jej dary ścieleły się do nóg człowieka, jak gdyby mówiły do niego: Bierz i używaj i bądź szczęśliwy na wieki.

Wilczek patrzył długo na ten obraz uroczy, zacerpywał pełną pierśią tej woni ożywczej, zapuszczał swój wzrok pomiędzy owe odległe skały bieszczadów nad którymi z rozpostartymi skrzydłami ogromne unosiły się orły, ucząc swoje pisklęta, jak mają patrzeć w samą tarczę słońca a oka nie zmrużyć, — a potem ciężko odetchnął i powiedział do Warę;

— Człowiek-by się nie skarżył na Stwórcę, że mu dał tak wspaniałe i tak we wszystko bogate mieszkanie, gdyby mu tylko wolno było tych wszystkich darów bez przeszkody używać! Ale jak róży nie uszczkniesz, ażebyś się przedtem do krwi nie pokłuł, tak żadnej nie użyjesz niecichey, ażebyś jej twoją krwią nie opłacił. Powiedz mi Wara, jaki to duch złośliwy stworzył ten świat? Jaki to duch jest, co przedemną takie rozkosze roztoczył, co mnie niemi odurzył, co we mnie niepowściągliwe żądze za niemi rozbudzał — a kiedy w rękę po nie wyciągnął, nie w rękę, ale w samą pierś mnie uderzył i rzucił na ziemię, ażeby z niej już nigdy nie powstał! Zaprawdę, dziwnie szatańska-to sztuka, swoim własnym stworzoniom wonne podawać owoce a kazać im w krwawym pocie nieustającej pracy o nie się dobijać — i kazać dziewięćdziesięciu dziewięciu ginąć w pragnieniu i głodzie, ażeby setny szczęśliwy się niemi

pożywił. Być może, że są tacy szczęśliwi! Jużci są, boć ich czasami widzimy. Ale mnie niemasz pomiędzy nimi!..

— Jegomość młody, — rzekł Wara, — jeszcze się szczęście może przywrócić.

— Jam młody, — rzekł Wilczek, — ale ten świat, ta piękna ziemia ze wszystkimi swemi darami już się na zawsze odwróciły odemnie. Nikt nie wie i nikt się tego odemnie nie dowie, ale ty widzisz, co się dzieje w głębi mej duszy. Ciało moje możeby jeszcze było sposobne do życia, ale tam — noc się rozległa, tam już nie ma tego świętego płomienia, co ciałem porusza i prawa mu daje. Jestem bezwładny jak trup, boleś mi wszystkie władze wyżarła. Jakieżby u mnie jeszcze mogło być życie! Jestem umierającym starcem w młodziem ciele. Ze strachem kładę się do snu, bo we śnie najstraszliwsze mary się nademną wieszają, powykrywane twarzą ze zwierzęcimi oczyma, potwierane paszczęki bez zębów, z nich długie czerwone wyskakują języki i liżą mnie po policzkach, przyciskają mi swoje długie uszy do piersi, aby podsłuchać, czy jeszcze serce w niej bije, kłują mnie w gardło swemi diabelskimi rogami, ażeby tę resztę krwi ze mnie wypuścić. O Wara! nie życzę takiej jednej nocy mojemu najzawziętszemu wrogowi. A moja śliczna Jagienka nigdy mi się nie pokazała! Natomiast Ofka wciąż mi się jawi. A tymczasem Ofka podobno żyje...

— Żyje, — rzekł Wara, rad go wesełszą myślą rozerwać, — żyje i wcale dobrze jej się powodzi. Jak słyszę, Daszkiewicz wziął się na to, aby ją z ojcem pogodzić, i pewnie mu się to uda. A oprócz tego jest jeszcze inna dobra wiadomość: Ofka kawalera znalazła i ślub się układa.

— To pewnie Włostek? — zapytał Wilczek.

pustynnych, niż Włosi. Wojska abisyńskie zresztą mogą w każdej chwili robić wycieczki, podczas gdy dla Włoch jest to stan prowizoryczny, którego bez wojny ukończyć niepodobna. Dopóki nie było pewności, czy król Abisynii zechce na prawdę podjąć wojnę, zdawał się korpus rezerwowi, z 10.000 złożony, wystarczającym. Dziś, gdy się przekonano, że armia Negusa posiada w znacznej części broń nowoczesną, może powstać wątpliwość co do możliwości zmierzenia się z nim siłami tak małymi. Nie dalej jak przed tygodniem, konstatowała prasa włoska, że przynajmniej 6000 ludzi będzie potrzebna do robót pomocniczych, ażeby z powodu trudności terenu ułatwić pochód armii, mającej rozpocząć kampanię. Zdaje się więc, że ta część prasy włoskiej, która wyrażała przekonanie, iż rząd postępuje zbyt opieśzale, nie rozpoczynając akcji, oceniać zaczyna wstrzemięźliwiej sytuację. Narzekano też i na zbyt długie rokowania pośredników angielskich, a dziś aż nadto szybko zaskoczyła wiadomość, że król Abisynii uruchomił już swoją armię. Pytanie, czy wobec tego faktu uda się jedno jeszcze poselstwo samych Włoch do Abisynii, o czem donosiły dzienniki włoskie, i czy zdoła ono zażegnać tak do niedawna upragnioną we Włoszech wojnę z Abisynią?

KORESPONDENCJE

Poznań, 25 grudnia.

(Zabieg celem rewindykacji dla duchowieństwa prawa kierowania nauką religii w szkołach ludowych. — Stosunki w dziedzinie kościelnej. — Działalność komisji kolonizacyjnej. — Wieści. — Zebranie delegatów w interesie utworzenia stowarzyszenia ubezpieczeń dla robotników. — Ruch umysłowy, literacki i publicystyczny.

(#) Do roku 1872, to jest chwili ukazania się ustawy, ścisłniej mówiąc, nieznajemy zakres działania na polu oświaty ludowej duchowieństwa katolickiego, każdy proboszcz lub jego zastępca był niejako „urodzonym“ kierownikiem nauki religii w szkołach ludowych, a przytem przysłużyło mu jeszcze prawo nadzoru lokalnego we wszystkich zakładach szkolnych jego parafii, dziekanowi zaś prawo nadzoru wyższego nad wszystkimi szkołami w dekanacie. Nawet w instrukcji dla dozorców szkolnych w W. Ks. Poznańskim używana była stale, zamiast wyrazów „inspektor powiatowy“, na-

zwa ks. dziekan, a zamiast „inspektor lokalny“, ks. proboszcz. Po wydaniu w roku 1762 nowej ustawy o nadzorze szkolnym, w której państwo uznało inspekcję powiatową i miejscową za swój wyłączny przywilej, usunięto prawie wszystkich duchownych katolickich od nadzoru szkolnego, a nadto minister wyznań i oświaty, dr. Falk, zalecił dozorem szkolnym, aby nie pozwalano księżom używać lokalów szkolnych na przygotowania dzieci do pierwszych św. Sakramentów. Ztąd poszło, iż w Poznańskim utracili inspekcję powiatową wszyscy bez wyjątku dziekani, zaś inspekcję lokalną zostawiono zaledwie kilkunastu proboszczom i to takim tylko, którzy w ten lub ów sposób potrafili zaskarbić sobie zaufanie władz naczelnych. W skutek tego wyrodziło się w archidiecezyi gnieźnieńsko-poznańskiej położenie nadzwyczaj przykre.

Tak ważne w dziedzinie szkolnictwa czynniki jak gmina i kościół są prawie zupełnie oddzielone od szkoły, nie mają z nią najmniejszej styczności i pozbawione są wszelkiego na nią wpływu. Otóż obecnie, gdy między państwem i Kościołem poczyna ustalać się stan prawidłowy, uznał ks. arcybiskup Dinder za odpowiednie, wystosować okólnik do wszystkich dziekanów, aby pouczyli proboszczów, iż obecnie nadeszła chwila stosowna do wysyłania wspólnych podań do rządu z prośbą o przyznanie im prawa kierowania nauką religii w szkołach parafialnych, niemniej o udzielenie pozwolenia, aby proboszczom było wolno przygotowywać dzieci parafialne do pierwszych Sakramentów w lokalach szkolnych. Na uzasadnienie takich podań mają służyć stosunki miejscowe, artykuł 24 konstytucji pruskiej, wreszcie rozporządzenie ministra wyznań z r. 1876, zastosowane już w innych prowincjach. Zdaje się, że krok taki duchowieństwu odniesie pożądany skutek, gdyby bowiem nie było widoków odzyskania choć w części prawa przysługującego do r. 1872 dziekanom i proboszczom, impulsu ku temu nie byłby wyszedł z pewnością z pałacu arcybiskupiego.

Stosunki kościelne i szkolne są ciągle w prowincyi naszej anormalne i dające powód do rozmaitych zażaleń. W obec tego wyszła z pewnej strony myśl przedstawienia, za jak największą dokładnością i z dowodami opartymi na aktach, tych stosunków Papieżowi Leonowi XIII, po którym spodziewają się, iż będzie chciał i mógł postarać się u rządu pruskiego o uchylenie zachodzących anormalności. Do nich zaliczyć należy pomiędzy innymi i to także, iż tylko w jednej i jedynej prowincyi poznańskiej zachodzą się jeszcze t. z. proboszczowie rządowi.

Ostatnimi czasy mało było słychać o działalności komisji kolonizacyjnej, a mniej jeszcze o nabywaniu przez nią majątków polskich. Chwilową tą ciszę spowodowała zdaje się potrzeba utrwalania tego, co dotychczas działo się, i należytego usadowienia się w zakupionych majątkach. Należy też zanotować, iż w ostatnich tygodniach, kilka majątków zagrożonych przymusową sprzedażą zostało nabytych przez

Polaków, a nawet na ostatecznych kresach, w powiecie złotowskim, graniczącym z Pomeranją przeszła duża i piękna wieś Wałdów z rąk niemieckich w polskie. Nabył ją p. Graewe.

O dotychczasowej akcji kolonizacyjnej dowiedzieliśmy się kilka zajmujących szczegółów ze źródła autentycznego, bo z odczytu, jaki miał niedawno, na zebraniu towarzystwa rolniczego w Poznaniu, członek tejże komisji i naczelnik departamentu dla rozdziału parcel, tajny radca dr. Wittenburg. Prelegent podniósł, iż komisya przyjęła jako zasadę, aby w prowincjach polskich, gdzie przemysł nie stoi na zbyt wysokim stopniu, unikać tworzenia drobnych gospodarstw, jakie zachodzą się i opłacają w wysoko pod względem przemysłu rozwiniętych prowincjach zachodnich. U nas musi kolonista wystarczyć rola na całe utrzymanie, nie może bowiem obok gospodarstwa liczyć na uboczny zarobek z rzemiosła lub kupiectwa. Z tej też przyczyny przeciętny obszar pojedynczych gospodarstw unormowano na 10 do 15 hektarów, czyli 20 do 30 morgów. Komisya, licząc przeważnie na przypływ chłopów z północnych Niemiec uwzględnia panujące tam stosunki i zwyczaje i ztąd też stara się ile możliwości tworzyć rozszerzone siedziby, o ile przeciw temu nieprzemawiają ważne względy. Z kosztów pojedynczej parceli przypada 64 pr. na ziemię, 25 pr. na budowlę a 11 pr. na inwentarz Budynki: stajnie, obory, dom mieszkalny musi kolonista sam postawić, komisya bowiem jest zdania, że kolonista buduje taniej niż państwo. Chcąc nabyć parcelę n. p. za 9000 mark, musi rozporządzać gotówką wynoszącą przynajmniej 3000 mark na postawienie budynków. Dotychczas wydzielono na parcele przeszło 7000 morgów.

Prelegent nie ukrywał licznych trudności, kłopotujących szybki bieg działalności kolonizacyjnej, a nawet przyznał, iż choć z pewną oględnością, iż rezultaty pracy, przedsięwziętej z tak wielkim nakładem moralnym i materyalnym, wiele pozostawiają do życzenia i że pod względem wartości spieszących do nas osadników, komisya doznała wielokrotnie niemiłego zawodu. Komisya liczyła, iż przewodnia idea dzieła kolonizacyjnego rozgrzeje i sprowadzi w okolice polskie liczny zastęp ludzi dzielnych, natchnionych patriotyzmem i zasobnych; tymczasem ściągają się tu w znacznej części żywioły niepewne, szukając po prostu poprawy swej egzystencji i upatrując w instytucyi kolonizacyjnej rodzaj zakładu dobroczynnego.

Obecnie jesteśmy w okresie wieców. Niemal codziennie odbywają się po miastach, miasteczkach, a nawet w pojedynczych parafiach bardzo liczne zebrania dla zaprotestowania przeciw znanemu rozporządzeniu wykluczającemu język polski ze wszystkich szkół i klas. W tych dniach odbyło się w Poznaniu walne zebranie delegatów, celem utworzenia stowarzyszenia mającego na celu zabezpieczenie robotników wiejskich i leśnych w W. ks. Poznańskim. Przybyło ogółem 29 delegatów nie-

mieckich a 10 polskich. Po kilkogodzinnej naradzie przyjęto odnośny statut, który niebawem będzie publikowany.

W obec ciężkich warunków bytu nie można się dziwić, iż ruch umysłowy i literacki leży u nas chwilowo odłogi i koncentruje się prawie wyłącznie w jedynej instytucyi naukowej, jaką posiadamy w Towarzystwie przyjaciół nauk. Pomimo licznych trudności Towarzystwo to wypełnia z godną uznania skrupulatnością swe obowiązki, a obecnie czyni przygotowania do wydania już gotowego tomu nowego „Rocznika“. Zresztą w dziale wydawnictw zasługują na chlubną wzmiankę tylko nakłady p. Karola Kozłowskiego, który w bieżącym roku wydał kilka cennych publikacji dotyczących historii polskiej. W tych latach wyszedł również z druku dziesiąty rocznik „Złotej księgi szlachty polskiej“ p. Teodora Zychlińskiego, zawierający bardzo zajmujące i szczegółowo skreślone rodowody Bielińskich, Działyńskich, Garczyńskich, Górków, Kierskich, Komierowskich, Maiszców, Mostowskich, Ostaszewskich, Pocijów, Pawłowskich, Rydzynskich, Taczanowskich i Zabiellów, oraz liczne uzupełnienia zamieszczonych w dawniejszych rocznikach monografij.

Zasługuje wreszcie na uwagę tyle ważna dla badaczy odleglejszych naszych dziejów praca tutejszego archiwaryusza królewskiego, pana Józefa Lekszyckiego, obejmująca ciekawsze pod względem językowym i historycznym dokumenty z epoki od r. 1386 do 1399, przechowywane w tutejszem archiwum prowincjonalnem. Dzieło to, w którym pomieszczono najdawniejsze, jakie w ogóle posiadamy, pomniki języka polskiego, ze schyłku XIV wieku, wyszło nakładem rządu w języku niemieckim.

Na polu publicystycznym natomiast objawia się ruch ożywiony. Oprócz czterech pism politycznych, z których trzy wychodzi codziennie, posiadamy około 15 wydawnictw, poświęconych różnym zawodom i sprawom publicznym. Od 1 stycznia r. p. zapowiedziano dwa nowe pisma: *Dom polski*, pod redakcją pani Teofilii Radońskiej, i *Pomoc*, pod redakcją pana B. Leitgera; pierwsze przeznaczone przeważnie dla kobiet, drugie, dla dzieci polskich.

SPRAWY MONARCHII

(Wygnani asenterunki z r. 1886.)

Ostatnimi czasy ukazał się na widok publiczny wydany z polecenia c. k. Ministerstwa wojny wojskowo-statystyczny Rocznik za rok 1886. Wykazuje on, iż ogólna liczba popisowych w trzech pierwszych klasach wieku wynosiła w pomienionym okresie 870.645 ludzi. Cyfra popisowych wzmaga się z roku na rok. Z powołanych na plac asenterunkowy przypadło na tysiąc 42 czasowo uwolnionych, 43 nie stawilo się, 737 popisowych musiano z po-

— Podobno Włostek, — rzekł Wara, — ale to jeszcze sekret dotychczas.

— Słysz Wara, — powiedział mu Wilczek, — ktokolwiek bądź, wiedz o tem, że mu rad będę. Sam na wesele nie pójdę i widzieć jej nie chcę, ale jej mężowi chętnie pomogę a dla niej sowite wiano wyznaczę.

— Jeszcze podobno czas na to, — rzekł Wara.

— Czas, — rzecze Wilczek, — ale im prędzej, tem lepiej, może mi się przestanie jawić po nocach.

A na to Wara z misternym uśmiechem: — Więc się to ile możliwości przyspieszy.

Wilczek myślał nad tem przez chwilę, ale potem znów zapadł w swoje czarne widzenia.

— Po takich nocach, — powiadał dalej, — łatwo zrozumiesz, że wstają rano jak z krzyża zdjęty, albo i gorzej, bo właśnie jak gdyby mnie spuszczone z tortury. A kiedy już ezuwam, jeszcze się nocne widzenia nademną wieszają. I potem już taki dzień cały! Do południa wspomnienia tych mar, co je przeszłej nocy widziałem — a od południa strach mnie bierze przed temi, które w przyszłej obaczę. A w ciągu całego dnia w głowie taka próżnia, że ani jednej myśli uchwycić nie mogę. W sercu się odzywają życzenia, ale czuję zarazem, że żadna ludzka potęga ich spełnić nie zdoła. I to jest życie? Niechże w nie raczej wszystkie pioruny uderzą! Nieznośnym ciężarem mi jest takie życie! Śmierci mi trzeba — i tylko śmierć mnie może wybawić!

Wilczek był tak straszny, kiedy to mówił, że Wara nie śmiał się do niego odezwać.

Leż Wilczek mówił dalej: — Gniewosz mi ją mógł dać pod Szczałą, błagałem go o to, lecz nie chciał! Teraz kiedy zapewne w szczęściu opływa,

ja, śmierć chodząca po ziemi, kościstą ręką do jego weselnej komnaty zapukam i sam ją jemu przyniosę!

Wara, wyborny znawca serc ludzkich, wiedział o tem dobrze, że aby Wilczka do zwykłego powroćcia życia, dosyćby było, gdyby go tylko na powrót wtrocili pomiędzy ludzi. Otarli się o nich, rozbudziły w sobie prędko dawnego człowieka. Spór jaki z kimkolwiek byłby oczywiście najlepszym środkiem do tego. Ale Warze jeszcze to było zawezesnie, bo jeszcze dotąd nie pomyslał o sobie a wiedział także, że jak Wilczek znów w świat wyleci, to i jego łaska dla niego może się skończyć. Zaczem usiłował go odwieść od tej myśli na teraz i rzekł:

— Co tam Gniewosz winien temu wszystkiemu? Był to czysty przypadek....

— Żonę mi zabił! — zawołał Wilczek, klekocąc zębami ze złości, — nigdy tego mu nie daruję! A ty mi się w moje sprawy nie mieszaj, boś do nich nie urosł.

Wara niemal z pogardą spojrzął na niego, ale zacisnął zęby — i zmilczał.

A wtem muzyka dała się słyszeć w zamkowym dziedzińcu.

Na odgłos muzyki Wilczek zbladł i zawołał:

— Muzyka u mnie? co to ma znaczyć?

Wara wstał i powiedział:

— Pójdę obaczyć.

— Nie odchodź — rzekł Wilczek głosem gromkim, w którym się wszakże jakoby przestrasz przebił. A w tej chwili wszedł Kukuć, bardzo wesoły, z radośnym uśmiechem na twarzy, bo też radośną przynosił wiadomość.

— Panie Starosto! — rzekł, — Ofka, córka Biłowusa, idzie za mąż za Włostka.

Przecie nam się szczęśliwie udało to małżeństwo skojarzyć! Weselnicy przyszli właśnie w korowajem na Zamek i chcieliby się swojemu panu pokłonić.

Wilczek jakoś dziwnie był rostagniony. Stał na śródce komnaty i zdawał się, jak gdyby sam nie wiedział, co ma robić. Chwiejąc się tak przez chwilę, odpowiedział mu: — Czeka! — i wyszedł do przyległej komnaty.

Niebawem wrócił ze skórzanym woreczkiem w ręku, przystąpił z nim do Kukucia, dał mu go i rzekł, ale głosem tak prędkim, że prawie się jąkał:

— Słysz Kukuć! daj to Biłowusownie na wiano odmień i powiedz weselnikom, że ich przyjąć nie mogę, bom chor, ale im błogosławie.... błogosławie, szczerze im błogosławie.

Kukuć odszedł. Ale jeszcze był zaledwie za drzwiami, kiedy Wilczek wybiegł za nim i zawołał:

— Kukuć! a zrób tak, aby sobie zaraz precz poszli. I muzyka niech więcej nie gra, rozumiesz? muzyka niech nie gra, bo u mnie żałoba.

Kiedy Wilczek wracał, Wara znowu do drzwi się zerwał, mówiąc:

— Pójdę ja sam i wyproszę ich grzecznie a Starostę wyekskuzuję.

— Nie odchodź! — zawołał znów Wilczek, — nie odchodź! mam ja ważniejszą rzecz na głowie.

Słowa te powiedział znów w roztargnieniu, ale zarazem, jak gdyby był czemś niepokojony.

Wara rzekł trochę złośliwie:

— Przecież Wara, choć głupi, jeszcze na coś się przyda.

Wilczek poszedł ku oknu a idąc, powiedział do Wary:

— Nie chciałem cię przecież obrażać.

Zaczem przystąpił ku oknu, pomyśla chwilę a potem rzekł:

— Słysz Wara! Ty się przecie znasz na tych rzeczach, powiedzże mi, co ty o tem rozumiesz? Kiedym go spotkał w puszczy przy Chryzostoma eremie, tom sam mu powiedział, że wtedy ma prawo wziąć duszę moją, kiedy muzyka zagra na moim Zamku. Zakazałem muzyki, kiedym tu osiadł z Jagienką, ale teraz się to zapomniało, i owo wszyscy diabli to weselisko przynieśli. Cóż ty o tem rozumiesz?

Na to Wara przystąpił ku niemu i rzekł:

— Jakże to było? dałeś mu to jego mość na pismie?

— Słowo rycerskie warte więcej niż pismo, — rzekł Wilczek.

— Więc to tam furda! — zawołał Wara, — w piekle, a między nami mówiąc, to nawet i w niebie, na słowo rycerskie nie nie dają. Ja w takich kwestjach trzymam się teologii a ta nas uczy: że diabłu duszy zapisać nie można, ani pismem, ani słowem, jeno mu się ją zapisuje swemi własnymi grzechami. A nie wiem, jakie-to grzechy jegomości masz na swoim sumieniu, za które diabeł mógłby mieć prawo wziąć duszę jegomości. A zresztą weselnicy już sobie poszli....

— Ale przecie zagrali, — rzekł Wilczek.

— Taka-tam kołomyjka się nie rachuje, — odpowiedział mu Wara, usiłując go uspokoić.

Wilczek umilkł, ale był wciąż roztargniony, i w tem roztargnieniu patrzył przez otwarte okno na wyniosłe szczyty bieszczadów.

(Ciąg dalszy nastąpi.)

— **Stan powietrza.** Barometr poszedł nieco w górę.

Prognoza na dobę następującą od godziny 12 w południe dnia 29 b. m., według sprostżeń stacyi c. k. Szkoły politechnicznej: Wiatr przeważnie zachodni, temperatura się obniża, niebo zamglone, powietrze wilgotne, mgliste i niespokojne, śnieg.

Srednia temperatura ubiegłej doby była -6.1°C ., najniższa temperatura była dziś rano i wynosiła -9.8°C ., najwyższa była -4.5°C .

Opad śniegu do godziny 8 rano wynosił 5.7 m. m.

Stan barometru, zredukowany na poziom morza, był dziś o 9 rano 749.1 mm.

— **Na poczcie lwowskiej** nadano w miesiącu listopadzie 1887 r. 199.964 listów prywatnych niepoleconych (między temi 10.126 do adresatów w miejscu); 88.724 kart korespondencyjnych; 21.572 posyłek pod opaską; 6.141 posyłek z próbkami; 85.276 egzemplarzy gazet; 97.216 listów urzędowych; 43.321 listów poleconych; 11.210 przekazów na kwotę 340.245 zł. 23 ct.; 72.742 posyłek wartościowych (między temi 12.842 za pobraniem w kwocie 115.745 zł. 83 ct.). Ogółem nadano 626.166 posyłek, a zatem o 8.055 więcej niż w listopadzie 1886 r. Nadeszło zaś do Lwowa: 134.450 listów prywatnych, niepoleconych; 65.950 kart korespondencyjnych; 10.706 posyłek pod opaską; 5.800 posyłek z próbkami; 42.620 egzemplarzy gazet; 46.536 listów urzędowych; 30.767 listów poleconych; 23.560 przekazów na kwotę 468.696 zł. 86 ct.; 40.030 posyłek wartościowych (między temi 8.972 za pobraniem w kwocie 85.396 zł. 83 ct.). Ogółem 400.419 przesyłek, zatem o 9 764 więcej niż w listopadzie 1886 roku.

— **Wypadki na prowincyi.** Jan Standt, gospodarz z Mokrotyna, w pow. żółkiewskim, d. 16 bm. w nocy spadł z wozem z kołmi do głębokiego rowu drogowego, niezopatrzono go w porożu i zabił się na miejscu. Nadmienić należy, że droga, na której zdarzyło się to nieszczęście, z powodu wybudowania drogi dojazdowej do stacyi, od pewnego czasu nie jest używaną.

— **W Muzeum Narodowym** w Krakowie widzieć można od kilku dni dwa starożytnie lichtarze drewniane, gotycką rzezbą okryte. Pochodzą one z kościoła parałalnego w Bieczu, z kąd sprowadził je konserwator p. Tomkowicz dla oddania do reparacyi. Jakkolwiek mocno spróchniałe i bardzo uszkodzone, są one bogactwem ozdoby niezmiernie zajmujące. Ażurowe zwoje roślinne, po których skaczą ptaszki, otaczają trzon i splatają się w górze, w rodzaj kapitelu zakończony żelazną galeryjką listeczkową. Podstawy przypominają piedestale kolumn sarkofagu Kazimierza Jagiellończyka. W ogóle formy ich przedstawiają niejedną zagadkę dla historyka sztuki przez skombinowanie motywów różnych stylów, a lichtarze takie, ze średnich wieków dochowane, są może unikatami w kraju naszym.

— **W Częstochowie** naprawa starożytnych wałów klasztornych jest na ukończeniu, poczem zarząd klasztoru zamierza przystąpić do odnowienia wnętrza klasztoru i murów.

† **Zmarli** w ostatnich dniach: w Petersburgu admirał rosyjski Kozakiewicz; w Paryżu założyciel i wydawca *Vie parisienne*, Marellin, w 60 roku życia; w Nowym Jorku były sekretarz stanu Unii północno-amerykańskiej Manning.

— **Śniegi** w ostatnich dniach spadły nawet w Rzymie i Neapolu. U nas drugi dzień trwa zanieść. Znaczniejszych jednak przerw w komunikacyi nie było dotąd. Natomiast na Węgrzech z powodu zasp śnieżnych komunikacya kolejowa prawie całkowicie przerwana, zaś w zachodnich prowincjach Monarchii, jak również w Saksonii, Bawaryi i Turynii znacznie jest utrudniona.

— **Wstrząśnienia ziemi** obserwowano dnia wczorajszego w Inzpruku i Hall.

— **Wystawa w Brukseli.** Jak zapewniali dzienniki belgijskie, zgłoszenia udziałów w wystawie powszechnej brukselskiej w rok 1888 tak są liczne, że przechodzą wszelkie oczekiwania. Państwo niemieckie zajmie co najmniej 10.000 metrów kwadr. powierzchni wystawowej; na czele francuskiej komisji urządzającej stanę p. Lessops. Świećnie zwłaszcza zapowiada się udział Austro-Węgier. Anglia zajmie około 20.000 m. kw. powierzchni i urządzi osobny oddział indyjski. Reprezentowane będą na wystawie także Włochy, Hiszpania, Rosya i Stany Zjednoczone Ameryki północnej.

— **Wspólnik Pranzini'ego.** W Berksur-mer we Francyi, właściciel gospody, Flasque, zamordowany został wraz z żoną, poczem morderca skradł kufer z papierami wartościowymi. Śledztwo wykazało, że zbrojnicą jest niejaki Joly, którego natychmiast aresztowano, a który na wiadomość o spełnieniu morderstwa był pierwszy na miejscu zbrodni i dopomagał lekarzowi do ocenienia ofiar, przyzem jakby umyślnie walał się krwią. Joly mieszkał u małżeństwa Boutin i wiadomym było na miejscu, że długi czas przebywał na Wschodzie, w Rosyi, w Persyi i naraz przybył do Berck, gdzie zastał zaangażowany jako krapiar do kasyna.

We wrześniu kasyno zamknięto, a Joly pozostał u małżeństwa Boutin. W mieszkaniu jego znaleziono bieliznę pokrwawioną, fałszywe brody i inne kempromitujące przedmioty. Joly za pierał się wszystkiego z równą energią jak Pranzini, z którym, jak opowiadał niejednokrotnie przedtem, znał się dobrze. W procesie Pranzini'ego była mowa o niejaki Anatoli, którego wówczas uważano za osobę zmyśloną. Obecnie odkryto, że ów Joly ma na imię Anatoli i według wszelkiego prawdopodobieństwa jest tym samym Anatolem, którego odwierny Maryi Regnault widział wchodzącego o 11 w nocy do domu, gdzie popełnione zostało morderstwo. Nadto małżeństwo Flasque zabite zostało zupełnie w ten sam sposób, co Marya Regnault i Anna Gremeret, te same mają rany na szyi. Joly zapytywany obecnie o Pranzini'ego, milczy uparcie. Sprawa budzi powszechne zajęcie.

— **Nowy Rzym.** Czytamy w korespondencyi rzymskiej *Gas. Warsz.*: Zapewniają, że Ojciec św. kazał oświadczyć municypalności rzymskiej, która składa się obecnie w większości ze stronników papieskich, iż nie chce żadną miarą, ażeby Rzym tracił już bardziej swój starożytny charakter, aby się dalej zabudowywał w tak gwałtowny i szpetny sposób, aby się przeludniał na wzór Londynów i Paryżów, i że przeto nowy plan miasta trzeba zmienić, a wykonanie jego wstrzymać. To pewna, że przesilenie miejskie bardzo się groźnym stało z powodu chciwości spekulantów, budujących setki olbrzymich kamienic, na chybił trafił, bez pewności iż wynajęte będą, bez mocy, ładu ani smaku, a co gorsza, bez kapitałów. Ztąd upadłości zagrażające bankom miejscowym, które się w te szalone spekulacje wdały. Kwestura rzymska musiała już odesłać i odsyła powoli i stopniowo kosztem rządowym na prowincję z dziesięć tysięcy robotników, którym owe budownice spółki intrygantów i wyzyskiwaczy ludu nie są w stanie płacić, i którzy bez roboty zostają. Sądzi się więc, że ekonomiczne względy bardziej niż rozkaz Ojca św. stały się powodem wstrzymania robót. Jakkolwiek bądź, jeżeli w rzezyi samej Papież na to wpłynął, to można czuć dla niego najwyższą wdzięczność za to, iż ratuje Rzym od niewymownego oszpeccenia i ostatecznej ruiny.

— **Na świętej rzece Indów, Gangesie,** pod Benares, otwarty został w tych dniach z wielką uroczystością przez wicekróla Indyi nowy most dla publicznego użytku. Budowa mostu, który jest zakończeniem sieci kolei Auda i Rohilkund i łączy ją z koleją Indyi wschodnich, trwała przez lat sześć przeszło. Inżynierowie mieli trudne bardzo zadanie do rozwiązania, gdyż Ganges w miejscu, na którym most wzniesiono, ma 3.000 stóp szerokości a 37 stóp głębokości w czasie pory suchej, zaś 92 w porze dżdżystej. Most ten służy zarówno do komunikacyi kołowej i ma 3.518 stóp długości a budowa jego kosztowała 6,076.207 rupij.

— **Korsarstwo w zatoce Perskiej.** Kilkakrotnie w ostatnich czasach donoszono w listach ze Wschodu o wypadkach napadu i grabowaniu statków kupieckich przez rozbójników morskich, którzy pojawić się mieli w zatoce Perskiej. Obecnie korespondent stambulski *Poż. Corr.* atwierdza, że według dochodzeń władz tureckich w Bassorze zdarzył się w zatoce wspomnianej jeden tylko wypadek łupieży, poczem oddziały wojska doścignęły i rozprószyły korsarzy na wybrzeżu, oraz odebrały im łup.

— **Złoto w Transvaalu.** Od czasu odkrycia złota na obszarach republiki Transvaalu, namnożyło się tam niesłychanie przedsiębiorstw eksploatacyjnych. I tak w jednym okręgu Kaap zawiązanych zostało 55 towarzystw akcyjnych z wpłaconym kapitałem 1,744.000 funtów szterlingów; w okręgu Witwatersrandt 24 towarzystw z kapitałem 1,007.000 funtów szterlingów a w Lydenburgu i innych okręgach 11 towarzystw z kapitałem 2,085.000 funtów szterlingów.

— **Nieustająca wystawa** zjednoczonego Towarzystwa przyjaciół sztuk pięknych, przy placu św. Ducha l. 10, otwarta jest codziennie od godziny 11 rano do 7 po południu. Wstęp od osoby kosztuje w niedzielę 15 ct., w dni powszednie 30 ct. Dla członków wstęp wolny.

Notatki literacko-artystyczne.

— **Klejnoty miasta Krakowa.** Wspaniała publikacya leży przed nami, której sam tytuł za największą starczy pochwałą. Jest to dwadzieścia cztery widoków w chromolitografiiach, podług oryginalnych akwrel Juliusza Kossaka i Stanisława Tondosa, z tekstem historycznym prof. Władysława Łuszczkiewicza, dyrektora Muzeum Narodowego, oraz z przedmową dr. Maryana Sokolowskiego, profesora Jagiellońskiego Uniwersytetu. „Kraków — powiada dr. Sokolowski w swej przedmowie — to nie tylko prastara stolica Piastów i Jagiello-

między tych większych miast Europy, których pomniki świadczą o dziejach zachodniej cywilizacyi. Jeżeli między Wawelem a kopcem Kościuszki, jak między dwoma słupami granicznymi, rozwija się nieledwie cała nasza historia; to z drugiej strony, na tej samej przestrzeni, fale cywilizacyjnego życia, płynące od zachodu, pozostawiają ostatnie największe i najbardziej znaczące ślady swej siły i doniosłości, rozchodząc się ztąd coraz szerszemi kołami ku wschodowi”. Uczony profesor w treściwem a wymownem przedstawieniu skreślił dalej główne rysy architektury Krakowa, na charakter którego złożyły się wszystkie wielkie epoki europejskiej kultury. A jednak, gdy cudzoziemcy, jak Stroobant i Essenwein, uznali już od dawna to znalezienie Krakowa i poświęcili mu obszerne dzieła, nie było dotąd polskich i przez polskich artystów wykonanych publikacyi, odnoszących się do prastarej stolicy. Dopiero to wydawnictwo dotkliwy brak zapełnia a zapełnia go w sposób świetny, czego rękojmnią pędził takich artystów, jak Juliusz Kossak i Stanisław Tondos, i takie pióro, jak profesora Władysława Łuszczkiewicza, znanego badacza przeszłości a tak wybornie obeznanego z pomnikami Krakowa. — Mamy tedy dwadzieścia cztery dużych kartonów, przedstawiających: 1) Kościół Panny Maryi, 2) Wejście do kościoła św. Barbary, 3) Kościół Bożego Ciała z klasztorem kanoników Laterańskich, 4) Kościół św. Trójcy OO Dominikanów, 5) Kościół św. Marka, 6) Muzeum ks. Czartoryskich, 7) Reszty dawnych murów miasta, 8) Wieża byłego ratusza miejskiego, 9) Collegium Novum, 10) Dziedzielnice Biblioteki Uniwersytetu Jagiellońskiego, 11) Sukiennice 12) Kościół św. Floryana na Kleparzu, 13) Rondel bramy Floryańskiej, 14) Gmach Szkoły sztuk pięknych, 15) Kościół Nawiedzenia N. M. P. OO. Karmelitów, 16) Kościół OO. Kapucynów, 17) Kościół św. Piotra i Pawła, 18) Dawne mieszkanie królewskie, 19) Widok Zamku królewskiego, 20) Widok kościoła katedralnego, 21) Króciół św. Katarzyny i Małgorzaty z klaszterem OO. Augustynów, 22) Kościół św. Michała OO. Paulinów, 23) Kościół św. Augustyna z klasztorem PP. Norbertanek, 24) Widok ogólny Krakowa z za Wisły. — Wydanie i druk tekstu (nakład i własność J. Kutrzeby i Muroczyńskiego w Krakowie) prawdziwie wspaniałe, godne treści i przedmiotu. Sądzi się, że ubliżylibyśmy czytelnikom, gdybyśmy chcieli dawać jeszcze słowa zachęty, — jesteśmy przekonani, że powyższa wzmianka, samo przypomnienie, wystarczy, aby każdy dom polski postarał się o nabycie owych prawdziwych „Klejnotów”, zarówno miłych oku, jak sercu drogie.

Potoccy w Paryżu.

Z powodu śmierci hr. Stanisława Potockiego, poświęca *Figaro* pamięci zmarłego artykuł wstępny, pióra znanego pisarza Jakóba Swell, który opisawszy wspaniałość przyjęć świątecznych w pałacu hr. Stanisława przyjulię Dumont-d'Urville, tak mówi dalej: „Przez żonę swoją z domu ks. Sapieżankę, córkę księcia Ksawerogo i Konstancyi Sobieskiej, był hr. Potoccy blisko skoligacowanym z panią Juluszową Lacroix, z domu hr. Rzewuska, a siostrą pani Balzac. Pani Lacroix umarła mając blisko lat sto, a prawie przez pół wieku i do ostatniej chwili królowała w salonie, jednym z najbardziej poszukiwanych w Paryżu, który też będzie miał miejsce w dziejach społeczeństwa francuskiego w naszym stuleciu. Ta znakomita niewiasta, odznaczająca się wszelkimi przymiotami serca, darami umysłu i wielkim urokiem dystynkcyi, była skończonym typem matrony, takiej jaką nam przedstawiają wspomnienia przeszłości, jaką wyobrażamy sobie podług dawnych wizerunków. Typ ten staje się coraz większą rzadkością w naszych czasach, zdaje się bowiem, iż kobiety straciły sztukę starzenia się i nie unieją korzystać z jej uroczych tajemnic, zapominając o tem pięknem zdaniu p. de Narbonne: Kobieta w dwóch tylko epokach życia może podbić moje serce: w siedemnastu i ośmdziesiąciu latach.”

Znając z bliska prawie wszystkie osobistości, jakie się odznaczyły w tem stuleciu, czy to na polu polityki i nauki czy też w salonach, tak Wiktora Hugo jak hr. d'Orsay, Musseta i Aleksandra Dumas, Balzaca i Alfreda de Vigny, złączona przyjaźnią, poczawszy od pani Krüdener, ze wszystkimi prawie znakomitemi kobietami owego czasu, tak z panią Kalergis jak z panną Rachel, ks. Czartoryską, panią Swieczin i hr. Merlin, — pani Lacroix posiadała olbrzymi zapas wspomnień ciekawych, które nadawały jej rozmowie wdzięk nieopisanym. Było to niewyczerpane źródło dla tych, którzy zajmują się osobistościami już nie istniejącymi i starają się poznać to społeczeństwo, którego pamięć, niestety, zacierają się coraz bardziej w obecnych czasach. Salon jej był miejscem zboru arystokracji polskiej w Paryżu, gdzie można było spotkać reprezentantów wysokiego towarzystwa polskiego, w którym mężczyźni od-

znaczają się dzielnością i elegancją a kobiety urodą i inteligencją, przedewszystkiem zaś tem, iż przechowują wybornie tradycje dobrego tonu i wysokiej dystynkcyi światowej z dawnych czasów.

W towarzystwie tem Potoccy zajmują pierwsze miejsce, a byłoby zupełnie zbyt cieżnym mówić tu o tem, co jest powszechnie znanem, to jest o starożytności i świetności tego nazwiska. Starożytny ród ten rozgałęził się tak bardzo, że we wszystkich wielkich miastach Europy, nie mówiąc o miastach ojezystego kraju, spotkać można jego reprezentantów, a to tak w Paryżu jak w Londynie, Wiedniu, Florencyi, Rzymie lub Nicei. — W Paryżu, po śmierci hr. Stanisława Potockiego, hr. Mikołaj jest świetnym przedstawicielem swego znakomitego rodu. Wszyscy znają pałac jego na Avenue Friedland o rozmiarach wspaniałych, który hrabia wzniesie rozkazał na miejscu dawnej rezydencyi swego ojca. Spodziewano się, iż ten gmach wspaniały otworzy swoje podwoje na świetne recepcye, dotychczas wszakże hrabia Mikołaj i małżonka jego, której piękność stała się przysłowiową, ograniczając się na dawaniu obiadów, przy których reprezentanci sztuki i literatury mają zawsze swe miejsce. Skończony sportsman, wyborczy strzelec, mistrz w myśliwskich turniejach, których niezrównanym terenem są jego posiadłości La Croix Saint-Jacques, hr. Mikołaj jest zarazem uczonym amatorem sztuk i sam wykrotnym akwarelistą.

Oprócz hr. Mikołaja, posiada jeszcze Paryż hr. Stefana i hr. Andrzeja, dystygowanego attaché ambasady austro-węgierskiej: dalej hrabinę Potocką, wdowę, spędzającą zimę w Nicei, gdzie z dawnych czasów wille posiada, wreszcie hrabinę Konstantową Branicką, Potocką z domu, której zamek Montrésor (Touraine), jest prawdziwym muzeum. Któż nie słyszał o kolekcji brylantów Branickich, o ich wspaniałej gościnności i dobroczynności niewyczerpanej. Nieodżałowana hr. Branicka wdowa, była prawdziwym typem matrony biblijnej, a w całej prowincyi, przez swe wysokie osobiste przymioty i niewyczerpane miłosierdzie, pozostawiła po sobie legendarną pamięć.

Byłoby niepodobnym wymieniać tu wszystkich członków rodziny Potockich, tak sympatycznej dla Francyi. Wszakże nie można pominąć wzmianki o ks. Maryi Swiatopełk-Czetwertyńskiej, Potockiej z domu, w pierwszym małżeństwie hrabinie Rzewuskiej, odznaczającej się zarówno dystynkcyą zewnętrzną jak bystrością umysłu. A z pośród kobiet, które przez związek małżeński weszły do rodziny Potockich, jako nie wspomnieć hrabiny Maryi Potockiej, której matka ks. Natalia Sanguszko, była także z domu Potocka, i hrabiny Elżbiety Potockiej, córki ks. Antoniego Radziwiłła z jego małżeństwa z panną de Castellane, spokrewnionej tym sposobem z najwyższą arystokracją francuską, poczawszy od rodu Talleyrand-Périgord?

Wielka pozycya majątkowa Potockich pozwalała im zawsze pozostawiać na drugim planie kwestyę posagową w związkach małżeńskich a szukać przedewszystkiem przymiotów rodu, serca i umysłu u swoich towarzyszek życia. Ztąd tyle znakomitych zawsze było niewiast w tej rodzinie, ztąd ten wpływ, jaki wywierały na poetów, artystów, muzyków i na salony swego czasu. Byłaby to bardzo ciekawa kolekcya, gdyby kto zebrał wszystkie dedykacye, natchnione przez Potockie, lub wszystkie obrazy i utwory muzyczne, zrodzone pod ich patronatem. Byłby to nieprzerwany, urozmaicony a zajmujący wiele obraz uosobień literackich i artystycznych, którymi odznaczała się zawsze ta szlachetna i sympatyczna rodzina. Typ ogólny rysów twarzy Potockich, mniej uroczyście jak innych członków arystokracji polskiej, mianowicie Czartoryskich, jest natomiast bardziej wyrazisty swoją dystynkcyą i przejawia w sobie w sposób uderzający przymioty rodu: szlachetność uczuć, niepodległość charakteru i żywą wyobraźnię. Należy do tego dodać rys charakterystyczny Potockich; wspaniałość postawy, w której się odbija poczucie wysokiego rodu, sposób mówienia szybki i nieco dumny w zaprzeczeniu, wreszcie wielką drażliwość w sprawach honoru — a będzie to mniej więcej dokładny wizerunek tej rodziny, której kronika paryska winną była obszerniejszą wzmianką.”

GOSPODARSTWO I HANDEL

(G) **Dziennik rozporządzeń kolejowych.** Z c. k. Ministerstwa handlu otrzymujemy celem ogłoszenia co następuje: W skutek rozporządzenia J. E. p. Ministra handlu, z d. 22 listopada r. b., p. l. 43.804, wszelkie ogłoszenia, tyczące się obniżenia taryf kolejowych w formie zwrotów (rabaty, refakcyje i t. p.), tudzież innych ulg taryfowych w przewozie towarów drogami żel-

lazniami, podlegające urzędowej publikacji w myśl §. 1go rozporządzenia z dnia 12go marca r. 1879 (Dz. u. p., p. 1. 38), będą od dnia 1 stycznia r. 1888 publikowane w piśmie urzędowym, które osobno w tym celu wydawane będzie pod tyt.: *Verordnungs-Blatt des k. k. Handels-Ministeriums für Eisenbahnen und Schifffahrt*. Pisma tego używać się będzie do publikowania innych także ogłoszeń i doniesień urzędowych o drogach żelaznych i o żegludze. Oprócz części urzędowej, zawierać będzie ten dziennik rozporządzeń część nieurzędową, w której podawane będą do wiadomości ważniejsze wydarzenia w dziedzinie administracji dróg żelaznych i żeglugi królestw i krajów, reprezentowanych w Radzie Państwa, tudzież podobne doniesienia z Węgier i zagranicy. Dziennik ten wychodzić będzie trzy razy na tydzień: we wtorek, czwartek i sobotę. Prenumeratę roczną, w ilości 12 złr., przysyłać należy do administracji w Wiedniu.

W myśl obwieszczenia Ministerstwa handlu, wydawany dotychczas dziennik rozporządzeń o przewozie bydła kolejami żelaznymi, oraz o regulowaniu tego przewozu na wypadek zarazy bydłowej, będzie wychodzić nadal w dotychczasowych warunkach.

* **Kolej Karola Ludwika.** Od 1 stycznia do 10 grudnia b. r. było przychodem na linii Lwów-Kraków 5,768.839 zł. 68 ct., na linii Lwów-Brody-Podwoleczyska 1,417.537 zł. 41 ct., na kolei lokalnej Jarosław-Sokal 249.121 zł. 51 ct., na linii Dembica-Rozwadów 5,847 zł. 13 ct., ogółem 7,441.345 zł. 73 ct. W tym samym okresie roku zeszłego było przychodem na pierwszej linii 5,353.826 zł. 25 ct., na drugiej 1,432.961 zł. 18 ct., na kolei lokalnej Jarosław-Sokal 202.424 zł. 52 ct., ogółem 6,889.211 zł. 95 ct. Od 11 do 20 grudnia bieżącego roku wynosił przychód na linii Lwów-Kraków 150,002 zł. 43 ct., na linii Lwów-Brody-Podwoleczyska 34,483 zł. 10 ct., na kolei lokalnej Jarosław-Sokal 6,957 zł. 80 ct., na linii Dembica-Rozwadów 2,289 zł. 89 ct., ogółem 193,733 zł. 22 ct., a w tym samym okresie roku zeszłego na pierwszej linii 160,158 zł. 98 ct., na drugiej 37,200 zł. 79 ct., a na kolei lokalnej Jarosław-Sokal 7,172 zł. 16 ct., ogółem zaś 204,531 zł. 93 ct.

** **Targ zbożowy.** *) Dnia 29 grudnia 1887 r.

Lwów. Za 100 kg. Pszenica czerwona 6-20 do 6-75 Pszenica biała — do —. Pszenica żółta — do —. Żyto 4-35 do 5-—, Jęczmień browarny 4-— do 5-50. Jęczmień napaszący 3-50 do —. Owies 3-75 do 4-60. Groch do gotowania — do 5-00. Groch na paszę 4-50 do 6-850. Kukurudza — do 5-50. Hreczka do — do 5-50. Konieczyna czerwona 28-— do —. Tymotka — do —. Fasola — do 5-50. Bob — do —. Wyka 4-— do 4-60. Rzepak 9-50 do 10-—. Spirytus — do —.

Tarnopol, pszenica 6-— do 6-60, żyto 4-20 do 4-85, jęczmień browarny 3-75 do 6-50, owies 3-60 do 4-50, groch 4-— do 8-—, wyka 3-85 do 4-50, rzepak 9-50 do 10-50, linianka — do —, konieczyna czerwona 28-— do 43-—, konieczyna biała 40-— do 48-—, konieczyna szwedzka — do —.

Podwoleczyska, pszenica 6-— do 6-50 żyto 4-10 do 4-75, jęczmień 3-50 do 6-—, owies 3-50 do 4-35, groch 4-— do 8-—, wyka 3-75 do 4-35, rzepak n. 9-— do 10-50, linianka — do —, konieczyna czerwona 28-— do 43-—, konieczyna biała 37-— do 50-—, konieczyna szwedzka — do —.

Jarosław, pszenica 6-50 do 7-—, żyto 4-50 do 5-15, jęczmień 4-— do 6-50, owies 4-— do 5-—, groch 4-75 do 8-50, wyka 4-10 do 4-80, rzepak 10-— do 10-70, linianka — do —, konieczyna czerwona 34-— do 46-—, konieczyna biała 40-— do 55-—, konieczyna szwedzka — do —.

Wszystko za 100 kilo netto bez worka. Chmiel od 25-— do 45-— zł za 56 kilo, loco Lwów, bez odbiorcy. Nowy chmiel od 50 do 75 zł. za 56 kilo.

Okowita gotowa za 10,000 litrów proc. loco Lwów 23 50 do 24-— zł.

Usposobienie więcej ożywione.

*) Przedruk wzbroniony.

OSTATNIA POCZTA

Jego Ces. Kr. Apostolska Mość Najj. Pan raczył Najwyższem postanowieniem z d. 6 b. m. udzielić Najwyższej Sankcji uchwalonej przez Sejm galicyjski ustawie zezwalającej reprezentacji powiatowej w Dąbrowie na poręczenie a względnie zaciągnięcie pożyczki w kwocie 50.000 zł.

Z Baden telegrafują pod dniem 27 b. m.: Dzisiaj rano przybył tu Najj. Pan ubrany po cywilnemu i udał się bezzwłocznie flakrem do Mayerling dla odwiedzenia Najj. Cesarzowiczowstwa. Monarcha po obiedzie powrócił do Wiednia.

Według depechy z Paryża do *Polit. Corr.*, Najj. Arcyksiążę Jan przybył dnia 26 b. m. do Marsylii.

Z Wiednia donoszą, iż pogłoska, jakoby ks. Windischgrätz miał być wysłanym w misji politycznej do Berlina, powstała stąd, że mylnie sądzono, iż ks. Windischgrätz, który odjechał do Berlina, jest księciem Ludwikiem Windischgrätzem, komendantem pierwszego korpusu armii w Krakowie. Tymczasem jest to ks. Józef Windischgrätz, który corocznie jeździ w tej porze do Berlina dla odwiedzenia przebywającej tam swej małżonki.

Sejm niższo-austriacki uchwalił na wczorajszym posiedzeniu rezolucję do Rządu, ab ustawą państwową zaprowadził przymusową asekurację od ognia.

Do prezydium parlamentu niemieckiego nadszedł już projekt ustawy o przedłużeniu ustawy socjalistycznej na lat pięć. Projekt ten zawiera pomiędzy innymi przepisy, mocą których poszczególnym rządóm związkowym na przyszłość przywrócić prawo pozbawienia socjalistów indygenatu. *Nat. Ztg.* twierdzi, iż według jej zdania i zapatrywania, stronnictwo narodowo-liberalne nie może w żaden sposób głosować za nową antisocjalistyczną ustawą. Toż samo twierdzi *Germania* o centrum, gdyż wedle tego dziennika ustawa w tej formie, w jakiej została przedłożona, sprzeciwia się zasadom stronnictwa katolickiego.

Rząd pruski przygotował już prawie wszystkie projekty, mające być przedłożone sejmowi pruskiemu, który zbierze się na sesję zwyczajną d. 15 stycznia. Budżet państwowy nie wykaże w porównaniu z budżetem tegorocznym żadnych godnych uwagi zmian, a z większych projektów ma być przedłożoną sejmowi tylko nowela do ordynacji powiatowej dla Szlezewigu i Holstyni.

Prace komisji wojskowej parlamentu niemieckiego mają rozpocząć się bezzwłocznie po zebraniu się Izby. Zdaniem dzienników berlińskich, nowa ustawa wojskowa będzie mogła być ogłoszona jeszcze w ciągu stycznia.

Z Aten donoszą do *Politische Corr.*, iż w zamku królewskim odbył się obiad dworski na cześć austro-węgierskiego poselstwa, w którym wzięli udział c. k. poseł, baron Kosjek, wraz z małżonką i *attaché* poselstwa, baron Rheman.

Dzienniki angielskie w artykułach świątecznych i poświęconych roztrząsają obecną sytuację ogólną i upatrują w niej punkta bardzo groźne, pomimo, że w ostatnich dniach poprawiła się nieco sytuacja.

Według zapewnień tychże dzienników, lord Salisbury rozmawiając w ostatnich dniach z kilku ambasadorami, wyraził poważne obawy z powodu niezdrowych prądów w Rosyi i wpływów, którym car ma ulegać. Ponowił on przy tej sposobności zapewnienie, że polityka angielska popiera bezwarunkowo usiłowania gabinetów niemieckiego, austriackiego i włoskiego, dążących do utrzymania pokoju i nie spuszcza z oka pewnych niepokojących wpływów i czynników.

Półurzędowy organ gabinetu angielskiego *Morning Post* oświadcza, że lord Churchill nie pojechał w żadnej misji do Petersburga. Oświadcza dalej, że Anglia popiera usiłowania zdążające do utrzymania pokoju, o czem car wie dobrze. „Gabinet londyński nie odzywa się w tej chwili ani urzędowo, ani poufnie inaczej, tylko tak, jak mówią w Berlinie, Wiedniu, Rzymie i Konstantynopolu.“

Siècle ogłosił artykuł, w którym zaleca gorąco jak najrychlejsze rozwiązanie Izby, wzywa przytem deputowanych, ażeby uchwalili sami w tym duchu rezolucję. Z powodu, że w radzie zawiadowczej wydziału tego organu zasiada senator Carnot, ojciec prezydenta republiki, wyraziły inne dzienniki domysł, że inicjatywa rozwiązania Izby wychodzi z pałacu elizejskiego. Domysł ten wywołał burzę we francuskiej prasie radykalnej i ubolewanie, że frakcja skrajna tak mocno się pomyliła i przy wyborze prezydenta dała swe głosy „reakcyoniście“, którym jest Sadi Carnot.

Figaro występuje także przeciw myśli rozwiązania Izby i twierdzi w artykule napisanym przez redaktora, p. Magnard, że monarchiści się łudzą, jeżeli mniemają, że przez nowe wybory zdołaliby wzmacnić swoje stronnictwo.

Do *Pol. Corr.* donoszą z Rzymu, że nastąpić ma także zmiana osoby ambasadora włoskiego w Paryżu, ponieważ hrabia Menabrea ponownie i bardzo natęczywie wyraził życzenie ustąpienia. Co do powrotu do służby dyplomatycznej hr. Robillanta, życzenie gabinetu włoskiego nie spełni się tak prędko, ponieważ hrabia Robillant zamierza być jeszcze jakiś czas uregulowaniem swoich rodzinnych interesów.

Według depechy telegraficznej z wtorku, mają być wysłane nowe posiłki zbrojne do Afryki. W ministerstwie wojny panuje z powodu przygotowań ruch wielki. — Wielkie zdumienie obudziła wiadomość, że król Abisynii rozporządza także dowolnie terytorium Szoa, ponieważ ludność tych okolic poezytywano dotychczas za przyjaźną Włochom. Zaniepokoilo też bardzo doniesienie o wybuchu w korpusie włoskim dysenterji.

TELEGRAMY GAZETY LWOWSKIEJ

Kraków, 29 grudnia. (Tel. pr.) Kolej obwodowa Kraków-Podgórze-Bonarka zostanie otwartą 1 stycznia 1888.

Wiedeń, 29 grudnia. *Wiener Ztg.* ogłasza rozporządzenie całego Ministerstwa w sprawie prowizorycznego aktywowania traktatu handlowego z Włochami.

Wiedeń, 29 grudnia. Papież nadał burmistrzowi wiedeńskiemu Uhlowi i wielki krzyż orderu św. Grzegorza.

Wiedeń, 29 grudnia. Geograficzne Stowarzyszenie w Amsterdamie zamianowało znanego podróżnika afrykańskiego, dr. Holuba, członkiem honorowym.

Wiedeń, 29 grudnia. (Tel. pryw.) P. Minister wojny zgodził się na uchwały ostatniej sesji Delegacji wspólnych w sprawie uwzględnienia drobnych przemysłowców przy dostawach dla wojsk i kazał oświadczyć korporacyom, które wniosły odnośne petycje, iż już w przyszłym roku będzie uwzględniał drobnych przemysłowców i producentów o ile to nie zaszkodzi interesom wojskowym i o ile zobowiązania kontraktowe na to pozwolą.

Wiedeń, 29 grudnia. (Tel. pr.) JE. p. Minister hr. Kalnoky otrzymał godność *Bailli* orderu maltańskiego i Wielki krzyż tegoż orderu.

Wiedeń, 29 grudnia. (Tel. pryw.) Administracyjnym dyrektorem przy generalnej dyrekcji kolei państwowych został mianowany dr. Ferdynand Zehetner z tytułem radcy Dworu.

Wiedeń, 29 grudnia. (Tel. pr.) Projekt ustawy o domokrastwie (*Hausir-gesetzentwurf*) został już przesłany Izbowi handlowemu do zaopiniowania. Dąży on do ograniczenia domokrastwa na korzyść stale osiadłych kupców.

Praga, 29 grudnia. (Tel. pryw.) Wydział krajowy postanowił zaprojektować w Sejmie czeskim z powodu jubileuszu Najj. Pana utworzenie asekuracyjnego funduszu krajowego dla robotników i służby na wypadek śmierci lub niezdolności do pracy.

Cieplice, 29 grudnia. (Tel. pryw.) Powierzchnia źródeł opada powoli; dotychczas opadła o 1334 cedm.

Warszawa, 29 grudnia. (Tel. pr.) Projektowane koleje Warszawa-Radom i Chełm-Tomaszów nie będą obecnie budowane. Zwłoka nastąpiła z powodów finansowych.

Berlin, 29 grudnia. Cesarz Wilhelm i cesarzowa przyjmo-

wali przybyłego tutaj hr. Piotra Szwałowa.

Petersburg, 29 grudnia. *Praw. Wiest.* donosi, że lord Churchill był przyjmowanym w poniedziałek przez cara.

Rzym, 29 grudnia. *Tribuna* donosi, iż skutkiem nowych wiadomości z Massawy, minister wojny poczynił odpowiednie zarządzenia, celem wysłania do Afryki nowej brygady piechoty, złożonej z 6000 ludzi. Brygada ta zostanie sformowana w Neapolu i wysłana dnia 15 stycznia okrętami na miejsce przeznaczenia.

Do *Agencji Stefaniego* donoszą z Massawy: Ras Alula spowodował negusa abisynskiego do pospieszenia mu z pomocą znacznymi siłami, podając przesadne relacje o ruchach wojsk włoskich.

Rzym, 29 grudnia. *Popolo romano* oświadcza, że doniesienie *Tribuny* o wysłaniu dalszej brygady wojsk do Afryki jest bez żadnej podstawy.

Paryż, 29 grudnia. (Tel. pryw.) *Temps* donosi, że koncentracja wojsk rosyjskich na granicy austriackiej już jest ukończoną i że odtąd tylko na granicy rumuńskiej nastąpi dyslokacja wojsk.

Londyn, 29 grudnia. Lord Paget odjeżdża w piątek do Wiednia. Przed odjazdem będzie konferował z lordem Salisburym, celem poinformowania się o jego zapatrywaniach na obecną sytuację polityczną w Europie.

Bruksela, 29 grudnia. Ze strony autoryzowanej zaprzeczają stanowczo, jakoby konsul belgijski w Sofii interweniował w sprawie fałszerstw dyplomatycznych aktów. Posądenie takie jest tem dziwniejszem, iż Belgia od 17 sierpnia 1887 nie jest wcale reprezentowaną w Sofii.

Telegrafowany kurs wiedeński.

Wiedeń, 28 grudnia 1887, godzina 1 min. 45. *Atp. Tow. gór.* 27-25 Węg. akcje kredyt. 267-25, Akcje anglo-aust. 96 50, Akcje banku Union 180-75 Akcje kolei Karola Ludwika 187-—, Akcje kolei północnej 239-—, Akcje kolei południowej 82 50, Akcje kolei Alfy 171-—, Akcje kolei Elżbiety 213-30 Akcje kolei Lwowsko-Czerniowieckiej 204-—, Akcje kolei węg. północno-wschodniej 149-50 Wiedeńskie losy 129-75, Akcje kolei Rudolfa —, Akcje kolei Albrechta —, Węgierskie obligacje państw. w złocie —, Galicyjskie obligacje indemnizacyjne —, Losy regulacyi Cisy 121-25 Losy tureckie —, 4%, Węgierska renta złota 96 10, Akcje związkowego banku 83 50, Akcje banku obrotowego —, Akcje kolei państwowej —, Rubel papierowy 1-09 75 Węgierskie losy 118 50, Marka niemiecka —, kolej Karola Ludwika —, akcje tytoniowa —, Akcje Banku dla krajów koronnych 205 50 — Usposobienie: chwiejne.

Wiedeń, 29 grudnia 1887 r. godzina 10 min. 30. Akcje kredyt. we 266 30, Anglo-Aust. —, Unionbank 180-50, Kolej Karola Ludwika 185 25 Południowa —, Renta papierowa —, 5%, Galic. hip. listy zastawne —, alio. oblig. indemn. —, do —, 4 1/2% listy zastawne banku krajowego 95 —, 4 1/2% pożyczka krajowa z 1883 roku —, Napoleondor 10-05 50 Rubel papierowy —, Usposobienie: spokojne.

Telegramy zbożowe z d. 29 grudnia 1887. Wiedeń: Pszenica za 100 kilo — do — złr., żyto — do — złr., jęczmień — do — złr., kukurudza — do — złr., owies — do — złr.; okowita per 10-000 litr procent 26 12 do 26 37 złr. Szczecin: Pszenica —, rzepak —, spirytus — kukurudza —, Kolonia —, rzepak — do — złr., 100 kilogr. na wiośnię Budapeszt: Pszenica na wiosnę 7 64 do 7 66 zł Berlin: Pszenica żółta (na grudzień) 164-— do —, żyto — m. spirytus 96-—, rzepakowy olej — Paryż: mąka 51-40 kilogr. — olej rzepakowy — fr., spirytus —.

Odpowiedzialny Redaktor Adam Krechowicki.

Pociągi kolejowe

podług zegara lwowskiego.
przychodzą do Lwowa:

Z Krakowa: o godz. 5 min. 50 rano pociąg
pospieszny, o godz. 9 minut 27 wieczór
pociąg osobowy, o godz. 11 minut 35
przed południem pociąg mieszany, o godz.
7 minut 6 wieczór pociąg lokalny.
Z Czerniowiec: o godz. 10 min 3 wieczór
pociąg pospieszny, o godz. 3 min. 35
rano pociąg osobowy i o godz. 3 min 30
po południu pociąg mieszany.
Z Podwoleczysk: na dworzec główny lwow-
ski: o godz. 10 min. 24 wieczór pociąg
pospieszny, o godzinie 3 min. 5 w nocy
pociąg osobowy i o godzinie 3 min. 50
po południu pociąg mieszany.
Z Podwoleczysk: na dworzec Podzamecze
o godz. 10 min. 10 wieczór pociąg po-
spieszny, o godz. 2 min. 28 rano pociąg,
osobowy i o godz. 3 min 19 po południu
pociąg mieszany.
Ze Stryja: o godz. 8 min. 59 rano i o godz.
4 min. 35 po południu pociąg osobowy
a o g. 1 m. 35 w nocy pociąg osobowy
Ze Stanisławowa do Lwowa o godz. 6 min.
36 wieczór pociąg mieszany, o godz. 9
min. 35 rano pociąg osobowy i o godz.
9 min. 29 pociąg mieszany.

Odchodzą ze Lwowa:

Do Krakowa: o godz. 10 min 44 wieczór
pociąg pospieszny, o godz. 4 m. 10 rano
pociąg osobowy, o godz. 4 min. 50 po
południu pociąg mieszany, o godz. 8 m.
10 rano pociąg lokalny.

Do Czerniowiec: o godz. 6 min. 20 rano
pociąg pospieszny, o godz. 12 min. 22
w południe pociąg mieszany i o godz. 11
m 6 w nocy pociąg osobowy.
Do Podwoleczysk z głównego dworca
o godz. 6 min. 10 rano pociąg pospiesz-
ny, o godz. 12 min. 38 po południu po-
ciąg mieszany i o godz. 10 m. 25 wiecz-
pociąg osobowy.
Do Podwoleczysk z dworca Podzamecze
o godz. 6 min. 22 rano pociąg pospieszny
o godz. 1 min. 8 po południu pociąg
mieszany i o godz. 10 min. 55 wieczór
pociąg osobowy.
Do Stryja: o godz. 8 min. 04 wieczór i o
godz. 11 minut 47 przed południem po-
ciąg osobowy a o godz. 6 min. 30 rano
pociąg osobowy.
Do Stanisławowa ze Lwowa o g 9 min. 34
rano pociąg pospieszny, o godz. 6 min.
35 wieczór pociąg osobowy i o godz. 5
min. 20 wieczór pociąg mieszany.

C. k. generalna Dyrekcya
kolei państwowych.
Wyciąg

z rozkładu jazdy od 1go października 1887.
Zegar peszteński
— Odjazd ze Lwowa:
Godz. 11 min. 27 przed połud. pociąg osobowy
do Stryja, Chyrowa, Stanisławowa i Husi-
atyna.
Godz. 7 min. 44 wieczór pociąg osobowy do Stry-
ja, Chyrowa i Zwardonia.
Godz 6 min. 10 przed połud. pociąg osobowy
do Stryja i Ławocznego

Przychodzą do Lwowa:
Godz 8 min. 39 przed połudn., pociąg osobo-
wy ze Zwardonia, Chyrowa i Stryja.
Godz. 4 min. 15 po połud. pociąg osobowy z
Chyrowa, Stryja, Husiatyna, Stanisławowa
Godz. 1 min. 15 w nocy, pociąg osobowy z
Husiatyna, Stanisławowa, Chyrowa, Stry-
ja i Ławocznego.
Przychodzą do Stanisławowa:
Godz. 8 min. 35 przed połud., osobowy pociąg
z Husiatyna.
Godz. 9 min. 02 przed połudn., osobowy pociąg
ze Zwardonia, i Stryja.
Godz. 5 min. 37 po połudn. pociąg osobowy z
Husiatyna.
Godz. 5 min. 51 po połud., osobowy pociąg z
Chyrowa, Lwowa, Stryja.
Odjazd ze Stanisławowa:
Godz. 9 min. 45 przed połud. pociąg osobowy
do Stryja, Lwowa i Chyrowa.
Godz. 9 min. 58 przed połud. osobowy pociąg
do Husiatyna
Godz. 6 min. 28 wieczór, pociąg osobowy do
Stryja, Lwowa, i Zwardonia.
Przychodzą do Ławocznego:
godz. 11 min. 18 przed połudn. ze Lwowa
i Chyrowa pociąg mieszany.
Odjazd z Ławocznego:
Godz. 6 min. 23 wieczór, pociąg mieszany do
Stryja, Lwowa, Zwardonia i Chyrowa.
Godz. 1 min. 15 w nocy, osobowy pociąg z
Lwowa, Chyrowa, Husiatyna, Stanisławo-
wa i Stryja.
Godz. min. 4 rano, pociąg osobowy do Stryja,
Lwowa, Stanisławowa i Husiatyna.

Nadesłane.

Konsorcjum

związane w celu zabudowania kilkanaście parcel
w kompleksie Wgo Emila Bertemiliana Brajera przy
ulicy: Brajerowskiej, Podlewskiego Szopena, Mo-
nuszki we Lwowie, przyjmuje zgłoszenia na zaku-
pno pojedynczych gruntów, wykonuje plany, projekty
kasztorisy i udziela bliższych informacji Liany etc.
odbiera. Zarząd realności Emila Bertemiliana Bra-
jera we Lwowie. 9693

TYGODNIK ILLUSTROWANY DLA DZIECI

Wieczory Rodzinne,

pod kierunkiem literackim M. J. ZALESKIEJ, au-
torki „Wieczorów Ozwartkowych“, „Wędrowek po
Niebie i Ziemi“ i wielu innych książek dla dzieci.
Wychodzi i wychodzić będzie w półroczu nastę-
pnem, równie jak w bieżącym, w formie powiększo-
nym z dwoma dodatkami; z tych jeden ilustrowany
dla młodszej dziatwy, drugi książkowy zawiera po-
wiści wyborowe dla Młodzieży, które, oprawne w
końcu roku, tworzyć będą Bibliotekę domową. —
Obok treści, nader urozmaiconej utworami utalent-
owanych autorów i autorek, Wieczory Rodzinne, na
wzór najlepszych wydawnictw zagranicznych w tym
rodzaju, podają zadania konkursowe z nagrodami,
historyczne i inne, mające na celu rozwijanie umy-
ślu, kształcenie charakteru i budzenie szlachetnej
emulacyi. Zajęcie, jakie konkursy te obudziły, za-
chęciły redakcyę do rozszerzenia i ulepszenia tego
działu. Obecnie dodano do dawniejszych konkursu ro-
bót dla panienek. Nagrody wyznaczają się z książek,
albumów, fotografii i t. p. przedmiotów.
PRENUMERATA roczna w Warszawie rs. 4,
na prowincyi w kraju i za granicą rs. 5 — (t. j. w
Galicyi zł. 6, — w Poznańskim marek 10), stoso-
wnie do tej ceny opłata półroczna i kwartalna.
Przesyłki pieniężne adresować należy wprost
do Redakcyi, Warszawa, ulica Mazowiecka Nr. 10.

Biuletyn lwowskiej Izby handlowej i przemysłowej.
Lwów dnia 28 grudnia 1887

Table with 3 columns: item name, price, and quantity. Includes items like 'Akoya za sztukę', 'Banku hip. galic.', 'Listy dłużne g. Z. kr. wł.', 'Dukat holenderski', etc.

Kurs giełdy wiedeńskiej.
z dnia 27 grudnia 1887

Table with 3 columns: item name, price, and quantity. Includes items like 'Jednolity dług państwa w banknot.', 'Obligacje indem.', 'Akoya', 'Bank Anglo-aust.', etc.

Przebieg giełdy lwowskiej.
Lwów dnia 28 grudnia 1887

Table with 3 columns: item name, price, and quantity. Includes items like 'Tow. kol. żel. państw.', 'Lisy zastawne losowane.', 'Obligacje państw.', etc.

Przebieg giełdy lwowskiej.
Lwów dnia 28 grudnia 1887

Table with 3 columns: item name, price, and quantity. Includes items like 'Losy miasta Krakowa', 'Pożyczka miasta Lublany', 'Pożyczka miasta Budy', etc.

DZIENNIK URZĘDOWY.

Licytacje.

L. 1752 (8949 1—3)
C. k. sąd powiatowy w Zborowie po-
daje do publicznej wiadomości, że w celu
zaspokojenia wierzytelności w kwocie 252
złr. 16 ct. odbędzie się w sądzie tutejszym
w dniach: 30 stycznia, 29 lutego i 5 kwiet-
nia 1888 każdym razem o godz 10 przed
południem publiczna przymusowa sprzedaż
realności pod l. k. 27 wyk. hip. l. 9 i 1/10
części wyk. hip. l. 10 gminy Korzyłków ob-
jętej stanowiącej własność Hapki Bortosz
z tem, że na pierwszych dwóch terminach
realność ta za lub wyżej ceny szacunkowej,
na trzecim zaś terminie także i niżej ceny
szacunkowej sprzedana zostanie.
Cena szacunkowa wynosi 350 złr.
Wadyum 35 złr.
Akt oszacowania i resztę warunków
licytacyjnych przejrzeć można w tusąd. re-
gistraturze
Zborów, dnia 20 lutego 1887.

L. 16023 (8984 1—3)
C. k. sąd powiatowy w Brodach, w
sprawie egzekucyjnej Katarzyny Stanisła-
wowskiej przeciw masie leżące sp. Zuzan-
ny z Lackiewiczów 1 śl. Piech 2 śl. Stan-
isławskiej o 150 złr. aw. zpn. zawiada-
mia, iż dnia 25 stycznia 1888 i 28 lutego
1888 każdego razu o 10 godzinie rano w
b. nr. III odbędzie się egzekucyjna publi-

czna licytacja 1/10 części ciała hipotecz-
nego wyk. hip. 988 księgi gruntowej gminy
kat. Brody objętego, dotąd na imię Zuzan-
ny Piech 2 śl. Stanisławskiej zaintabu-
lowanych z tem, że na pierwszym terminie
sprzedaż tylko za lub wyżej ceny wywoła-
nia, na drugim zaś terminie za jakąkolwiek
cenę, nawet poniżej ceny wywołania naj-
więcej ofiarującemu nastąpi.
Cenę wywołania stanowi wartość sza-
cunkowa tych 1/10 części realności w sumie
1026 złr. aw.
Zakład wynosi 10 pre. takowej.
Akt ocenienia, wyciąg hipoteczny i
reszta warunków licytacyjnych mogą być
przejrzane w r-gistraturze.
Dla wierzycieli hipotecznych, którzyby
po dniu 14 czerwca 1886 jako dniu wyda-
nia wyciągu hipotecznego, na sprzedaż się
mających częściach ciała hipotecznego, jak-
kie prawa hipoteki nabyli lub którymby
z innego jakiegokolwiek powodu uchwały są-
dowe doręczone być nie mogły, mianowany
został p. Adam Studziński w Brodach kur-
ratorem.
Brody, 24 października 1887.
L. 26904 (8857 2—3)
C. k. sąd krajowy w Krakowie zawi-
adamia, że celem zaspokojenia pretensyi
Charloty Silbersteinowej jako uniwersalnej
spadkobierczyni Maurycego Silbersteina w
kwocie 3000 złr. z pn. odbędzie się publi-
czna licytacja realności pod l. k. 33 dz.

IV. w Krakowie masy spadkowej Ludwika
Beyma w jednym terminie a to 30 stycznia
1888 o godzinie 9 rano w gmachu sądowym.
Cena wywołania 1959 złr. 40 ct. a
wadyum 1200 złr.
Realność ta na powyższym terminie
także niżej ceny szacunkowej sprzedana
będzie.
Wyciąg hipoteczny i akt oszacowania
przejrzeć można w registraturze.
O tem uwiadomiam się niewiadomych
wierzycieli do rąk własnych, zaś tych któ-
rzyby po dniu 16 kwietnia 1886 do hipo-
teki weszli, lub którymby uchwała licyta-
cyjna doręczoną być nie mogła do rąk ku-
ratora adw. dr. Józefa Kremera z substytu-
cją adw. dr. Michała Koya.
Kraków, 28 października 1887.
L. 2956. (8866 1—3)
W dniu 31 stycznia i 28 lutego 1888
o 10 godzinie rano przymusowo sprzedana
będzie realność pod n. k. 26 w Skrzydlawej
położona, wyk. hip. l. 27 objęta, dłużnika
Macieja Woźniczki własna, na zaspokojenie
pretensyi uprz. gal. Zakładu kredytowego
włosć. w likwidacyi we Lwowie pto 9 rat
po 14 zł. 71 ct. z pn.
Cena wywołania wynosi 600 zł.
Wadyum 60 zł.
Kuratorem niewiadomych wierzycieli
ustanowiono notaryusza Jana Wysockiego
w Mszanie dolnej.
Wyciąg hipoteczny i warunki licyta-

cyjne można przegladnąć w registraturze.
Mszana dolna, 21 października 1887.
L. 10054 (8987 2—3)
Celem zrealizowania majątku masy
konkursowej Zacharyasza Steina odbędzie
się w tut. sądzie zawsze o godz. 9 rano
dnia 9 stycznia 1888 tylko niżej ceny sza-
cunkowej lub za takową zaś dnia 10 lute-
go 1888 nawet niżej takowej licytacja 4
siedzeń, 1 męzkich i 3 żeńskich, w synago-
dze Kutzkiej.
Miejsca można kupić razem, lub każde
osobno.
Cena wywołania pojedynczego miejsca
75 złr. Wadyum 7 złr. 50 ct.
Kuty, dnia 5 grudnia 1887
L. 6867 (8868 2—3)
Celem wydobycia wierzytelności An-
toniego Gawła w kwocie 26 złr. zpn od-
będzie się w tutejszym sądzie dnia 30 sty-
cznia i 5 marca 1888 każdym razem o
10 godzinie z rana egzekucyjna licyta-
cyjna sprzedaż 1/10 części realności pod lk.
i lwh. 30 w Starych Stawach Wawrzyńca
Mydlarza vel Szecherbowskiego własnej.
Cena wywołania 142 złr. 66 ct.
Wadyum 14 złr.
Warunki licytacyjne, akt oszacowania
w tusądowej registraturze do przejrzania.
Kuratorem niewiadomych wierzycieli
dr. Krobicki w Oświęcimiu.
Oświęcim, dnia 5 listopada 1887.

L. 43123 (8952 3-3)

C. k. sąd krajowy jako handlowy we Lwowie ogłasza, że w sali rozpraw tegoż sądu w celu zaspokojenia pretensji Dawida Prinz, prawonabywcy Arona Blum w kwocie 285 zlr. z pn. odbędzie się dnia 26 stycznia 1888 r. 1 marca 1888, każdym razem o godzinie 10 przed południem w sali rozpraw tut. sądu, przymusowa licytacja do Szymona Schwarz, Izaka Schwarz i Sary Reisl Sekler, wedle wyk. hip. 404 karta B. poz. 10 i 12 należących 18401125200 części realności pod l. 456 1/4 we Lwowie położonej, na których terminach, a to na pierwszym części te tylko wyżej ceny wywołania 15.087 zlr. 53 ct. lub przynajmniej za tę cenę, na drugim zaś terminie nawet niżej ceny wywołania sprzedane zostaną, że jako wadyum kwota 750 zlr. złożoną być ma, akt oszacowania i warunki licytacyjne w registraturze sądowej przejrzeć lub odpisać wolno, nareszcie, że dla nieobecnych wierzycieli, tudzież dla wszystkich tych, którzyby po wydaniu wyciągu tabularnego, to jest po dniu 6 października 1887 rzeczowe prawa na wspomnianych częściach realności nabyli, lub którymby uchwała sądowa niniejszej sprawy egzekucyjnej dotyczące z jakiegobądź powodu doręczone być nie mogły, adwokat dr. Sokal kuratorem, a jego zastępcą adw. dr. Bund mianowany został. Lwów, dnia 10 grudnia 1887.

L. 6038 (8650 3-3)

C. k. sąd powiatowy w Niepołomicach przeprowadzi na zaspokojenie przynależącej się Wolfowi Laudauowi sumy dłużnej 400 zlr. aw. z pn., egzekucyjną publiczną sprzedaż czterech posiadłości włościańskich a mianowicie:
a) posiadłości Józefa vel Ludwika Maciejusza l. w. h. 19,
b) posiadłości Jana Maciejusza l. w. h. 75,
c) posiadłości Małgorzaty Swiatokowej l. w. h. 77,
d) posiadłości Jadwigi i Wajdowej 2. Płazińskiej l. w. h. 76, gminy kat. Dąbrowy objętych, a to nadniu 26 stycznia i na dniu 27 lutego 1888, każdym razem o godzinie 11 przed południem.
Cena wywołania posiadłości l. w. 19 wynosi 387 zlr.
Wadyum zaś 38 zlr. 70 ct.
Cena wywołania posiadłości l. w. 75 wynosi 52 zlr. 50 ct.
Wadyum zaś 5 zlr. 25 ct.
Cena wywołania posiadłości l. w. h. 77 wynosi 26 zlr. 25 ct.
Wadyum zaś 2 zlr. 62 ct.
Cena wywołania posiadłości l. w. h. 76 wynosi 26 zlr. 25 ct.
Wadyum zaś 2 zlr. 62 ct.
Resztę warunków licytacyjnych i wyciągi hipoteczne przejrzeć można w registraturze sądowej.
Niepołomice, 4 listopada 1887

Z. 15950 (8339 3-3)

Von Seite des k. k. Bezirksgerichtes in Brody, wird in der exekutionsangelegenheit der Hadocheiner Zucker, Spiritus-Prehefe-Fabrik der Brüder A. & H. May gegen dem seinen Wohnorte nach unbekanntem, durch den Curator Hl. Dr. Starzewski vertretenen Podel Kleiner pto 367 fl. 79 kr. öst. wär. bekannt gemacht, dass am 25 Jänner 1888 und 29 Februar 1888 jedesmal um 10 Uhr Vormittags im B. Nr. III, die exekutive öffentliche Feilbietung der ober dem Ignaz Zajęczyński gehörigen, in der Grundbuchseinlage 1424 der Katastralgemeinde Brody enthaltene Realität als Haupteinlage und ob der zu Gunsten der Antonina Zachareczuk im Lastenstande dieser Realität einverteibten Forderung pr. 750 fl. Realität einverteibten Forderung pr. 1000 fl. öw. als Neben-einlage, zu Gunsten des Godel Kleiner einverteibten Forderung den 300 fl. öw. sammt 10 pr. Zinsen mit dem stattfinden wird, dass diese Forderung bei der ersten Tag-fahrt nur um oder über den Ausrufungspreis, am zweiten Termine aber um jeder beliebigen Preis, selbst unter dem Ausrufungspreis veräußert werden wird. Den Ausrufungspreis bildet der Nennwerth der Forderung, folglich der Betrag vom 300 fl. öw., Wadyum 10 pr. des Ausrufungspreises. Der Hypothekausweis und sämtliche Feilbietungsbedingungen liegen in der Registratur zur Einsicht.
Für diejenigen Hypothekargläubiger, welche nach dem 22 Juli 1886, als dem Tage der Ausfolgung des Hypothekausweises was immer für Rechte über die feilzubietende Forderung erlangt haben möchten, oder denen aus anderem Grunde die gerichtlichen Anordnungen nicht zugestelt werden konnten, ist ein Curator in Person des H. Adam Studziński in Brody bestellt.
Brody, 24 October 1887.

L. 3814 (8563 3-3)

W tutejszym sądzie odbędzie się o godzinie 10 rano w dniu 22 grudnia 1887 i 26 stycznia 1888 powyżej ceny szacunkowej zaś dnia 23 lutego 1888 nawet po-

niżej takowej licytacya realności l. 40 według wyk. hip. 40 Fedia Frejow własnej na rzecz c. k. uprzyw. gal. Zakładu kredytowego włościańskiego w likwidacyi we Lwowie pto. 438 zpn.

Cena wywołania 600 zlr.
Wadyum 60 zlr.
Resztę warunków i wyciąg tabularny wolno przejrzeć w tus. registraturze.
Dla wierzycieli hipotecznych ustanawia się kuratorem c. k. not. p. Bronisława Gumińskiego.
Dolina, 28 lipca 1887.

L. 14491 (8723 3-3)

C. k. sąd obwodowy w Przemyślu podaje do wiadomości że w sprawie egzekucyjnej Berischa Nussbauma przeciw Binie Welkenfeld, względnie jej nieobjętej masie spadkowej o zapłacenie kwoty 700 zlr. a w. zpn. przeprowadzoną zostanie na dniu 30 stycznia 1888 i na dniu 5 marca 1888 każdym razem o godzinie 10 przed południem w sądzie biuro ur. 18 przymusowa sprzedaż realności dłużniczki względnie jej nieobjętej masy spadkowej własnej w Przemyślu pod l. k. 251 M. położonej wedle dom. V. pag. 464 n. 261, 27, har. intabulowanej.
Cena wywołania, która jest także ceną szacunkową, wynosi kwota 245 zlr 35 ct. wadyum 10-pre tej sumy.
Na pierwszym terminie realność tylko za cenę wywołania lub powyżej tejże, na drugim terminie także i poniżej ceny wywołania sprzedana zostanie.
Resztę warunków sprzedaży i wyciąg hipoteczny można przejrzeć w registraturze. Przemyśl, 16 listopada 1887.

L. 8312 (8920 3-3)

Dnia 26 stycznia i 27 lutego 1888, każdym razem o godzinie 10 rano odbędzie się w sądzie tutejszym przymusowa sprzedaż realności pod lk. 31 w Zapalowie położonej, Oleksy Michaliszyna własnej, wyk. hip. l. 37 objętej, w sprawie i na rzecz galicyjskiego Zakładu kredytowego włościańskiego w likwidacyi we Lwowie pto 12 rat po 12 zlr. i jednej 12 zlr. 16 ct. wa. z pn.
Cena wywołania 350 zlr. wa.
Wadyum 10-pre.
Kuratorem wierzycieli nieznanych pan Jan Mańkowski.
Resztę warunków przejrzeć można w tusąd. registraturze.
C. k. sąd powiatowy.
Lubaczów, dnia 23 listopada 1887.

L. 8765 (8921 3-3)

Dnia 26 stycznia i 27 lutego 1888 każdym razem o godzinie 10 rano odbędzie się w sądzie tutejszym przymusowa publiczna sprzedaż realności pod lk. 29 w Krowicy lasowej położonej, Pawła Rudkowskiego własnej, wyk hip. l. 96 objętej w sprawie i na rzecz c. k. uprzyw. galic. Zakładu kredytowego włościańskiego w likwidacyi pto 16 rat pożyczkowych po 18 zlr. w. a.
Cena wywołania 500 zlr. w. a.
Wadyum 50 zlr.
Kuratorem wierzycieli nieznanych p. Jan Mańkowski. Resztę warunków przejrzeć można w tus. Registraturze.
C. k. sąd powiatowy.
Lubaczów, dnia 26 listopada 1887.

L. 9442 (8565 3-3)

Dnia 27 stycznia 1888 o godzinie 9 rano, odbędzie się za jakobądź cenę licytacya realności nr 549 w Kutach, według Dom. III pag. 61 nr. 2 haer. Mojżesza Kalmana własnej na rzecz Beniamina Greifa pto. 550 zlr. z pn.
Cena wywoławca 1480 zlr,
Wadyum 74 zlr.
Resztę warunków wolno przejrzeć w registraturze. Kuratorem wierzycieli hipotecznych Dawid Preminger w Kutach.
C. k. sąd powiatowy
Kuty, 22 listopada 1887.

L. 7753 (8741 3-3)

C. k. sąd powiatowy w Podgórzu podaje do powszechnej wiadomości, że w sprawie egzekucyjnej Walentego Błaszczykiewicza ca. Leonowi Schornsteinowi pto 2200 zlr. w. a. odbędzie się w budynku tut. sądu w dwóch terminach, dnia 30 stycznia 1888 i dnia 1go marca 1888 o 10 przed południem przymusowa sprzedaż realności pod lwh. 98 w Podgórzu położonej.
Cena szacunkowa wynosi 32709 zlr. 74 ent. w. a.
Wadyum 3271 zlr.
Podgórze, dnia 24go listopada 1887.

L. 6297 (8835 3-3)

Celem wydobycia wierzycielności Towarzystwa Oszczędności i pożyczek w Oświęcimiu w kwocie 380 zlr. z pn. odbędzie się w tutejszosądowym budynku na dniu 30 stycznia i 5 marca 1888 każdym razem o 10 godzinie z rana egzekucyjna licytacyjna sprzedaż realności pod lk. i lwh. 87 w Brzezince położonej Jana Grzybka własnej.
Cena szacunkowa 1090 zlr. 38 ct.

Cena wywołania 109 zlr.
Warunki licytacyjne, akt oszacowania i wyciąg hipoteczny w tusądowej registraturze do przejrzania.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli dr. Maciej Krobicki adwokat w Oświęcimiu. Oświęcim, dnia 7 października 1887.

L. 16781 (8942 3-3)

C. k. sąd powiatowy miej. del. ogłasza, że w celu zaspokojenia wierzycielności Stanisławowskiego Banku zaliczkowego w kwocie 100 zlr. a. w. z pn., odbędzie się dnia 19 stycznia i dnia 23 lutego 1888, o godz. 10tej rano, w sądowym zabudowaniu przymusowa sprzedaż realności dłużnika Oleksy Dzus własnej, wykazem hipotecznym 181 gminy kat. Pacyków objętej, która przy drugim terminie i niżej ceny szacunkowej 112 zlr. sprzedana zostanie.
Zakład wynosi 12 zlr.
Kuratorem niewiadomych wierzycieli jest adw. dr. Eliaz Fiszler.
Stanisławów, 27 września 1887.

L. 1583 (8968 3-3)

W dniu 19 stycznia 1888, 21 lutego 1888 i 21 marca 1888 o godzinie 10 rano odbędzie się w tutejszym c. k. sądzie powiatowym przymusowa licytacyjna sprzedaż realności pod nr. 130 Iwana Kukuru-dza w Rolowie w powiecie starostwa Drohobyckiego położonej, objętej wykazem hipotecznym 301 księgi gruntowej dla Rolowa, na zaspokojenie wierzycielności Iwana Paraszczaka Zadoroznego w kwocie 72 zlr.
Cena wywołania 245 zlr. 50 ct.
Wadyum 24 zlr. 55 ct.
Na trzecim terminie zostanie ta realność także niżej ceny wywołania sprzedana. Bliższe warunki do przejrzania w sądzie. Kuratorem niewiadomych wierzycieli jest Michał Fellner w Medenicach.
Medenice, dnia 28 Marca 1887.

L. 10430 (8985 3-3)

C. k. sąd powiatowy w Horodence z życia i miejsca pobytu nieznaną Maryę Rauch zamężną Romaszkan zawiadamia, że w sprawie c. k. uprzyw. galic. akcyjnego Banku hipotecznego przeciw spadkobiercom śp. dra. Teodora Raucha pto. 127 zlr. 80 ct. 127 zlr. 80 ct. 2836 zlr. zpn. o sprzedaż realności pod l. k. 10 w Horodence, dla niej kuratorem ad actum p. Adolf Teichman w Horodence ustanowiony został, że temuż wszystkim ku jej obronie służące środki podać może, lub innego rzeczownika sobie obrać i sądowi tut. o tem donieść ma.
Z c. k. sądu powiatowego
Horodenka, d. 5 listopada 1887.

L. 10430 (8985 3-3)

C. k. sąd powiatowy w Horodence odnośnie do edyktów z dnia 31 maja 1885 dol. 361 z dnia 3 marca 1886 l. 11444 i 23 marca 1887 l. 11.254 podaje do powszechnej wiadomości, iż celem zaspokojenia wierzycielności galic. akcyjnego banku hipotecznego w kwotach 127 zlr. 80 ct., 127 zlr. 80 ct. i 2856 zlr. zpn. w sądzie tutejszym dnia 26 stycznia 1888 o godz. 10 przed połud. odbędzie się przymusowa sprzedaż realności pod lk. 10 w Horodence położonej spadkobierców śp. Teodora dra. Raucha własnej z tem że realność ta przy terminie tym za cenę szacunkową 6000 zlr. lub niżej takowej sprzedana zostanie.
Wadyum wynosi 5-pre. czyli 300 zlr.
Resztę warunków licytacyjnych i wyciąg tabularny może być w tut. registraturze przejrzany.
Z c. k. sądu powiatowego
Horodenka, 5 listopada 1887.

L. 13595 (8958 2-3)

C. k. sąd obwodowy w Tarnowie podaje do wiadomości że w drodze egzekucyj prawomocnego nakazu zapłaty z dnia 27 marca 1886 l. 4694 celem zaspokojenia wierzycielności Ludwika Kowalskiego w kwocie 77 zlr. z 6-prc. odsetkami od dnia 8 lipca 1886 i kosztami 5 zlr. 42 ct. 3 zlr. 71 ct. 3 zlr. 77 ct. i 48 zlr. wa. odbędzie się w dwóch terminach a mianowicie dnia 27 stycznia 1888 r. i dnia 29 lutego 1888 każdym razem o godzinie 10 przed południem egzekucyjna sprzedaż przez licytację realności pod l. k. 58/74 w Tarnowie na Zabłociu położonej dłużniczki Dwory Laskier własnej.
Cena wywołania 912 zlr. 91 ct. wa
Wadyum 92 zlr. wa.
Resztę warunków licytacyjnych wyciąg hipoteczny i akt oszacowania przejrzeć można w registraturze.
W Tarnowie, dnia 10 listopada 1887.

L. 4783 (8567 2-3)

C. k. sąd powiatowy w Mikulińcach ogłasza, że celem zaspokojenia sumy 110 zlr. 82 ct w. a. zpn. na rzecz c. k. uprz. gal. zakładu kredytowego włościańskiego w likwidacyi we Lwowie odbędzie się w tym sądzie dnia 30 stycznia 1888 i dnia 12 marca 1888 o godzinie 10 przed połu-

dniem przymusowa publiczna licytacya realności nk. 1/a w Ludwikówce wykazem hipotecznym l. 41 księgi gruntowej gminy Ludwikówka objętej Józefa Boczuli własność stanowiącej na pierwszym terminie tylko wyżej ceny wywołania lub za takową na drugim terminie zaś za jakąkolwiek cenę.
Cenę wywołania stanowi wartość przy udzieleniu pożyczki przyjęta w kwocie 650 zlr. w. a. wadyum 10 procent tej ceny.
Bliższe warunki licytacyi i wyciąg hipoteczny przejrzeć można w registraturze sądu tutejszego.
Dla wierzycieli niewiadomych również tych, którzyby po dniu wydania wyciągu hipotecznego prawa zastawu nabyli niemiej tych którymby uchwała licytacyjna dla jakiego powodu doręczona nie została ustanawia się kuratorem Filipa Kondraj w Ludwikówce.
Mikulínca, 12 września 1887.

L. 10053 (8986 2-3)

W tut. sądzie odbędzie się o godz. 10 rano w dniu 9 stycznia 1888 powyżej ceny szacunkowej. zaś w dniu 10 lutego 1888 nawet poniżej takowej, licytacya 3/4 części realności lk. 406 w Kutach według Dom. III pag. 118 poz. IV Zacharyasza Steina własnych odrębną całość stanowiących, celem zrealizowania majątku krydałnego Zacharyasza Steina.
Cena wywołania 7846 zlr.
Wadyum 784 zlr. 60 ct.
Resztę warunków, akt oszacowania i wyciąg tabularny wolno przejrzeć w tus. registraturze.
Dla wierzycieli hipotecznych, ustanawia się kuratorem Dawida Premingera z Kut.
Kuty, dnia 5 grudnia 1887.

L. 13624 (8499 2-3)

C. k. sąd obwodowy w Stanisławowie ogłasza, że w celu zaspokojenia wierzycielności gminy miasta Stanisławowa a mianowicie zapadłych ośm rat po 160 zlr. i reszty kapitału pożyczkowego 2899 zlr. 76 ct., ośm rat po 28 zlr. i reszty kapitału pożyczkowego 516 zlr. 73 ct., wreszcie 8 rat po 32 zlr. i reszty kapitału 600 zlr. 86 ct. w. a. z pn. odbędzie się dnia 30 stycznia 1888 i dnia 1go marca 1888 każdym razem o godzinie 10 rano w zabudowaniu sądowym przymusowa sprzedaż realności dłużników Saula Traunera, Racheli Marmor, Reizi Dwory Marmor, Chaji Racheli Marmor zamężnej Groch i Ryfki Marmor zamężnej Rottmann własnej wykazem hipotecznym 744 gminy katastralnej Stanisławów objętej pod lk. 171 miasto położonej a to przy pierwszym terminie tylko za lub wyżej, przy drugim zaś także poniżej ceny szacunkowej 7532 zlr. w. a.
Wadyum wynosi 753 zlr. 20 ct. w. a.
Resztę warunków, akt ocenienia i wyciąg tabularny przejrzeć można w tusądowej registraturze.
O tem zawiadamia się wiadomych wierzycieli do rąk własnych zaś niewiadomych wierzycieli, którzyby po dniu 15go września 1887 do tabuli weszli lub którymby niniejsza uchwała wcale albo wcześniej doręczona być nie mogła, przez ustanowionego dla nich kuratora adwokata dr. Bardacha z substytucją adwokata dr. Katzenellenboga.
Stanisławów, 22 października 1887.

L. 15111 (8983 2-3)

C. k. sąd powiat. miej. del. w Złoczowie podaje do publicznej wiadomości, że w sprawie Zakładu kredytowego włościańskiego przeciw Wojciechowi Susiowi pto 84 zlr. 24 ct. aw. zpn. odbędzie się w dniu 9 stycznia 1888 i w dniu 9 lutego 1888 publiczna sprzedaż połowy ciała hip. l. wyk. 88 księgi grantowej gminy kat. Kondratów według karty B. poz. 1. Wojciecha Susia własnego na rzecz c. k. uprzyw. Zakładu kredytowego włościańskiego pod warunkami w ts. uchwale z dnia dzisiejszego poszczególnionemi.
Cenę wywołania stanowi kwota 118 zlr. a wadyum wynosi 10 prc.
Złoczów, 31 października 1887.

Księgi gruntowe.

L. 129 (9001)

Komisya hipoteczna przy Prezydium c. k. sądu obwodowego w Sanoku oznajmia: że arkusze posiadania we formie wykazów hipotecznych dla gminy katastralnej Wara sporządzone oraz i inne akta odnoszące się do przyszłej księgi gruntowej wspomnianej gminy są do powszechnego przeglądu w c. k. sądzie powiatowym w Dynowie złożone.
Do wniesienia możliwych zarzutów przeciw prawdziwości tych wykazów hipotecznych, które osobicie lub też na piśmie w wyżej wymienionym c. k. sądzie powiatowym wniesione być mogą, wyznacza się najdalszy termin do dnia 4 stycznia 1888.
Przemyśl, dnia 26go grudnia 1887.

C. k. wyższy sąd krajowy we Lwowie, podaje niniejszem do wiadomości, że projekt nowych ksiąg gruntowych według ustawy z dnia 20 marca 1874 l. 29 dz. u. kr. wygotowany dla następujących posiadłości tabularnych i gminnych

o d d n i a 1 g r u d n i a 1887

za nową księgę gruntową uważaayą być ma.

I. dla majątności tabularnych:

L. porz.	Majątność tabularna	p o ł o z o n a		
		w gminie katastralnej	w okręgu sądu	
			powiatow.	obwodow.
1	Słobudka bołszowiecka	Słobudka bołszowiecka		
2	Sarnki górne dwie części	Sarnki górne	Bursztyn	
3	Część Sarnki górne			
4	Kołokolin	Kołokolin		
5	Mołodyńcze	Mołodyńcze	Chodorów	Brzeżany
6	Horodyszcze cetrarskie	Horodyszcze cetrarskie		
7	Dobrzanica	Dobrzanica	Przemysły	
8	Kolonia Dobrzanica			
9	Dunajów	Dunajów		
10	Czortków miasto Dom. 11 pag. 1			
11	Wynanka Dom. 11 pag. 9	Czortków miasto z Wynanką		
12	Czortków scheda V Dom. 488 pag. 201			
13	Grunta dominikańskie w Czortkowie dom. 1 pag. 333		Czortków	
14	Jurydyka Kaliczówka Dom. 128 pag. 25.	Czortków stary		
15	Czortków stary Dom. 11 pag. 11			
16	Jagielnica miasteczko (oppidum) Dom. 11 pag. 87	Jagielnica		
17	Tłuste miasto z przyległościami, Tłuste wieś z Anielówką, Rożanówką i Teklówką, tudzież z gruntami Pasieczyska na Humeniukowem i Podpasiecznem Dom. 1 pag. 123	Tłuste miasto, Tłuste wieś, Anielówka, Teklówka i Rożanówka	Tłuste	T a r n o p o l
18	Olchowa Dom. 458 pag. 253	Teklówka-Myszków	Zaleszczyki	
19	Zbaraż miasto (oppidum) Dom. 3 pag. 137	Zbaraż miasto	Zbaraż	
20	Seneczów I Dom. 14 pag. 27			
21	Seneczów część II Dom. 117 pag. 243			
22	Seneczów część III Dom. 54 pag. 337	Seneczów		
23	Seneczów część IV Dom. 42 pag. 405			
24	Wyszków część I Dom. 14 pag. 33		Delina	
25	Wyszków część II Dom. 117 pag. 252			
26	Wyszków część III Dom. 42 pag. 404	Wyszków z kolonią Josephstahl		
27	Wyszków część IV Dom. 76 pag. 355			
28	Bilinka mała Dom. 183 pag. 279	Bilinka mała	Łąka	
29	Wola Czerezańska Dom. 35 pag. 132			
30	Czerezańska Wola Dom. 35 pag. 133 1/2			
31	Dymidowskie folwarki także Dymidów, czyli Dymidowski dwór zwany Dom. 35 pag. 143	Rogóżno	Jaworów	
32	Majątność folwark Tym z dóbr Rogóżno i Rudków wydzielona Dom. 508 pag. 320			
33	Rogóżno Dom. 35 pag. 121			
34	Siedliska	Siedliska		
35	Bonów	Bonów		
36	Kłonicie	Kłonicie		
37	Hruszów I	Hruszów		
38	Hruszów II	Budomierz		
39	Budomierz	Budomierz		
40	Wulka rosnowska vel Wola rosnowska	Wulka rosnowska	Krakowiec	
41	Budzyn	Budzyn		
42	Ruda kochanowska	Ruda kochanowska		
43	Semerówka	Semerówka		
44	Szczepłoty I	Szczepłoty		
45	Szczepłoty II	Hruszów i Zawadów		
46	Stanowisko Dom. 16 pag. 93			
47	Kopytowa Dom. 16 pag. 77	Kopytowa		
48	Poraj	Poraj	Krosno	
49	Wojkówka	Wojkówka		
50	Rzepnik	Rzepnik		
51	Czarnorzeki	Czarnorzeki		
52	Bolanowice	Bolanowice	Meściska	
53	Ciemierzowice	Ciemierzowice		
54	Zadąbrowie	Zadąbrowie	Radymno	
55	Dmytrowice	Dmytrowice		
56	Sanniki	Sanniki		
57	Mokrzany wielkie	Mokrzany wielkie		
58	Orchowice Dom. 44 pag. 417		Sądowa Wisznia	
59	Hołodówka Dom. 44 pag. 419	Orchowice		
60	Kozierz Dom. 44 pag. 415			
61	Jaworze	Jaworze	Zmigród	

L. porz.	Majątność tabularna	p o ł o z o n a		
		w gminie katastralnej	w okręgu sądu	
			powiatow.	obwodow.
62	Pagórek	Pagórek		
63	Łubienko	Łubienko		
64	Siedliska	Siedliska		
65	Makowiska	Makowiska	Zmigród	Przemysły
66	Swierchów czyli Swierchów także Swierkowa lub Swierchowa	Swierchowa		
67	Mytarka przyległość do dóbr Myscewa	Mytarka		
68	Dobra Trojea Dom. 165 pag. 95 n. 12 haer.			
69	las „Krywobród“ (Kużaczowiecki) Dom. 510 pag. 314 n. 19 haer.	Trojea Borszczów	Zabłotów	Kołomyja
70	Chapkowce vel Habkowice	Habkowice		
71	Cisne	Cisne		
72	Liszne vel Liszna	Liszna		
73	Jabłonka	Jabłonka		
74	Bystre	Bystre	Baligród	
75	Łubne	Łubne		
76	Huczvice	Huczvice		
77	Kielczawa	Kielczawa		
78	Kołonice	Kołonice		
79	Dołżyce	Dołżyce		
80	Krywe vel Krzywe ad Cisna	Krzywe ad Cisna		
81	Bachława	Bachława		
82	Bereźnica niżna	Bereźnica niżna		
83	Serednie wielkie	Serednie wielkie	Lisko	
84	Zabrodzie	Zabrodzie		
85	Kamionka	Kamionka		
86	Sukowate	Sukowate		
87	Kalnica	Kalnica		
88	Sieniawa	Sieniawa-Tarnawka		
89	Rudawka jaśliska vel Rudawka przyległość dóbr Jaśliska	Rudawka jasielska		
90	Kamionka przyległość do dóbr Jaśliska	Kamionka		K
91	Rymanów	Rymanów		
92	Tarnawka	Tarnawka		
93	Wulka vel Wolka przyległość do dóbr Rymanowa	Wulka		
94	Rudawka rymanowska vel Rudawka przyległość do dóbr Rymanowa	Rudawka rymanowska		
95	Bzianka	Bzianka-Mileza		
96	Mileza przyległość do dóbr Besko Dom. 52 pag. 149			
97	Osada dworska w Milezy Nr. 1 Dom. 537 pag. 151		W	
98	Osada dworska w Milezy Nr. 2 Dom. 537 pag. 157			
99	Osada dworska w Milezy Nr. 3 Dom. 537 pag. 163			
100	Osada dworska w Milezy Nr. 4 Dom. 537 pag. 169		O	
101	Osada dworska w Milezy Nr. 5 Dom. 537 pag. 175			N
102	Osada dworska w Milezy Nr. 6 Dom. 537 pag. 181			
103	Osada dworska w Milezy Nr. 7 Dom. 537 pag. 187		N	
104	Osada dworska w Milezy Nr. 8 Dom. 537 pag. 193			
105	Osada dworska w Milezy Nr. 9 Dom. 537 pag. 199		A	
106	Osada dworska w Milezy Nr. 11 Dom. 537 pag. 205			
107	Osada dworska w Milezy Nr. 12 Dom. 537 pag. 211			
108	Osada dworska w Milezy Nr. 13 et 14 Dom. 537 pag. 317		M	
109	Osada dworska w Milezy Nr. 15 Dom. 537 pag. 223			
110	Osada dworska w Milezy Nr. 16 Dom. 537 pag. 229			S
111	Osada dworska w Milezy Nr. 17 Dom. 537 pag. 235			
112	Osada dworska w Milezy Nr. 18 Dom. 537 pag. 241			
113	Osada dworska w Milezy Nr. 19 Dom. 537 pag. 247		R	
114	Osada dworska w Milezy Nr. 20 Dom. 537 pag. 253			
115	Osada dworska w Milezy Nr. 21 Dom. 537 pag. 259			
116	Osada dworska w Milezy Nr. 22 Dom. 537 pag. 265			
117	Osada dworska w Milezy Nr. 23 Dom. 537 pag. 271			
118	Osada dworska w Milezy Nr. 24 Dom. 537 pag. 277			
119	Osada dworska w Milezy Nr. 26 Dom. 537 pag. 283			
120	Osada dworska w Milezy Nr. 27 Dom. 537 pag. 289			

L. porz.	Majętność tabularna	p o ł o ż o n a	
		w gminie katastralnej	w okręgu sądu
		powiatow.	obwodow.
121	Osada dworska w Milezy Nr. 28 Dom. 537 pag. 295		
122	Osada dworska w Milezy Nr. 29 Dom. 537 pag. 30		
123	Osada dworska w Milezy Nr. 30 Dom. 537 pag. 307		
124	Osada dworska w Milezy Nr. 81 Dom. 537 pag. 313		
125	Osada dworska w Milezy Nr. 82 Dom. 537 pag. 319		
126	Osada dworska w Milezy Nr. 83 Dom. 537 pag. 325		
127	Osada dworska w Milezy Nr. 84 Dom. 537 pag. 331		
128	Osada dworska w Milezy Nr. 91 et 92 Dom. 537 pag. 337		
129	Osada dworska w Milezy Nr. 93 Dom. 537 pag. 343		
130	Osada dworska w Milezy Nr. 100 Dom. 537 pag. 366		
131	Osada dworska w Milezy Nr. 101 Dom. 513 pag. 376		
132	Osada dworska w Milezy Nr. 102 Dom. 513 pag. 380		
133	Osada dworska w Milezy Nr. 103 Dom. 513 pag. 384		
134	Osada dworska w Milezy Nr. 104 Dom. 513 pag. 390		
135	Osada dworska w Milezy Nr. 105 Dom. 513 pag. 394		
136	Osada dworska w Milezy Nr. 106 Dom. 513 pag. 400		
137	Osada dworska w Milezy Nr. 107 Dom. 513 pag. 406		
138	Osada dworska w Milezy Nr. 108 Dom. 513 pag. 412		
139	Osada dworska w Milezy Nr. 109 Dom. 513 pag. 418		
140	Osada dworska w Milezy Nr. 110 Dom. 513 pag. 424		
141	Osada dworska w Milezy Nr. 111 Dom. 513 pag. 430		
142	Osada dworska w Milezy Nr. 112 Dom. 513 pag. 436		
143	Osada dworska w Milezy Nr. 113 Dom. 513 pag. 442		
144	Osada dworska w Milezy Nr. 114 Dom. 513 pag. 448		
145	Osada dworska w Milezy Nr. 115 Dom. 513 pag. 454		
146	Osada dworska w Milezy Nr. 116 Dom. 513 pag. 460		
147	Osada dworska w Milezy Nr. 117 Dom. 532 pag. 1		
148	Osada dworska w Milezy Nr. 118 Dom. 532 pag. 11		
149	Tworylne		

M I L C Z A
 R Y M A N O W I C Z
 S A
 K

II. dla posiadłości gmin wiejskich:

1. Słobudka bolszowiecka,
2. Sarnki górne,
3. Kołokolin, podlegające sądowi powiatowemu w Bursztynie.
4. Mołodyńcze,
5. Horodyszcze eetnarskie, podlegające sądowi powiatowemu w Chodorowie.
6. Dobrzanica,
7. Dunajów z częściami składowymi w gminie katastralnej Potoczany (miej. del. Brzeżany), podlegające sądowi powiatowemu w Przemyslanach.
8. Czortków miasto z Wagnanka,
9. Czortków stary,
10. Jagielnica miasteczko, podlegające sądowi powiatowemu w Czortkowie.
11. Tłuste miasto, podlegające sądowi powiatowemu w Tlustem.
12. Zbaraż miasto z częściami składowymi w gminach katastralnych Bazarzyńcach, Czaharach, Starym Zbarażu, Załużu, Tarasówce i Stryjówce, podlegające sądowi powiatowemu w Zbarażu.
13. Wyszków z kolonią Josefstahl,
14. Seneczów, podlegające sądowi powiatowemu w Dolinie.
15. Bilinka mała, podlegająca sądowi powiatowemu w Łące.
16. Rogóźno,
17. Siedliska, podlegające sądowi powiatowemu w Jaworowie.
18. Bonów,
19. Kłonicze,
20. Hruszów,
21. Budomierz,
22. Wulka resnowska,
23. Budzyn,
24. Ruda kochanowska,
25. Semerówka,
26. Szczepłoty, podlegające sądowi powiatowemu w Krakowcu.
27. Kopytowa z przysiółkiem Stanowiska,
28. Poraj,

29. Wojkówka,
30. Rzepnik,
31. Czarnorzeki, podlegające sądowi powiatowemu w Krośnie.
32. Bolanowice, podlegające sądowi powiatowemu w Mościskach.
33. Ciemierzowice,
34. Zadąbrowie,
35. Dmytrowice, podlegające sądowi powiatowemu w Radymnie.
36. Sanniki,
37. Mokrzany wielkie,
38. Orchowice, podlegające sądowi powiatowemu w Sądowej Wiszni.
39. Jawarze,
40. Pagórek,
41. Lubienko,
42. Siedliska,
43. Makowiska,
44. Swierchowa,
45. Mytarka, podlegające sądowi powiatowemu w Zmigrodzie.
46. Troja, podlegające sądowi powiatowemu w Zabłotowie.
47. Buczac, podlegające sądowi powiatowemu w Buczaczu.
48. Hąbkowice,
49. Cisna,
50. Liszna,
51. Jabłonka,
52. Bystre,
53. Lubno,
54. Huczvice,
55. Tworylne,
56. Kielezawa,
57. Kołonicze,
58. Dołżyce,
59. Krywe ad Cisne, podlegające sądowi powiatowemu w Baligrodzie.
60. Bachława,
61. Bereźnica niżna,
62. Serednie wielkie,
63. Zabrodzie,
64. Kamionka,

65. Sukowate,
66. Kalnica, podlegające sądowi powiatowemu w Lisku.
67. Sienawa,
68. Rudawka jaśliska,
69. Kamienka,
70. Rymaków miasto,
71. Tarnawka,
72. Wulka,
73. Rudawka romanowska,
74. Bzianka,
75. Mileza, podlegające sądowi powiatowemu w Rymanowie.

Sporządzony projekt, dotyczący ksiąg gruntowych przejrzanym być może, a to dla posiadłości tabularnych pod I 1—149 w urzędzie hipotecznym przynależnego e. k. sądu obwodowego, zaś dla posiadłości wyżej pod II 1—75 poszczególnionych w biurze dotyczącego sądziego powiatowego.

Od dnia wyżej ustanowionego wszelkie nowe prawa czy to własności, czyli zastawu, lub jakiegobądź inne prawa hipoteczne odnoszące się do nieruchomości księga gruntowa objętej, jedynie przez wpisanie do tej nowo założonej księgi nabyte, ograniczone na innych przeniesione lub uchylone być mogą.

Zarazem wzywa e. k. sąd krajowy wyższy wszystkich, którzyby:

1. na podstawie jakiego prawa przed dniem otwarcia tych nowych ksiąg nabytego, domagali się jakiej zmiany wpisów hipotecznych, odnoszących się do stosunków własności lub posiadania, a to bez różnicy, czyli zmiana ta przez dopisanie, opisanie lub przepisanie, przez sprostowanie oznaczenia nieruchomości lub połączenia ciał hipotecznych, lub w jakiegobądź inny sposób nastąpić miała,
2. już przed dniem otwarcia tych nowych ksiąg hipotecznych nabyli do jakiej nieruchomości wpisanej w te księgi, lub do jej części jakie prawa zastawu, służebności, lub w ogóle inne jakie prawa do wpisu hipotecznego przydatne, o ile prawa te jako do dawnego stanu biernego należące wpisane być mają, a już przy założeniu nowej księgi gruntowej tamże wpisane nie zostały, ażeby z tymi prawami, a to co do majętności tabularnych wyżej pod I 1—149 wymienionych do przynależnych Trybunałów I instancyi, zaś co do posiadłości pod II 1—74 poszczególnionych do dotyczących e. k. sądów powiatowych najdalej do dnia 1 grudnia 1888 włącznie się zgłosili, gdyż w razie przeciwnym utracą prawo do poszukiwania zgłosić się mającej pretensyi przeciw osobom, które na mocy niezaprzeczonych wpisów w nowej księdze zawartych prawa hipoteczne w dobrej wierze nabędą.

Od obowiązku zgłoszenia się w tym terminie z wymienionymi wyżej prawami lub roszczeniami nie uwalnia okoliczność, iż zgłosić się mający prawo w dawniejszej księdze hipotecznej, w miejsce której nowa księga wstępuje, było już zapisane, lub, że było ono wiadomem z jakiej rezolucyi sądowej, lub że jest przedmiotem dochodzenia wskutek podania przed sąd wniesionego.

Termin wyżej ustanowiony nie może być ani przedłużony, ani też w razie za niedbania do pierwotnego stanu przywrócony

Z Rady e. k. wyższego sądu krajowego.
Lwów, dnia 20 września 1887.
SIMONOWICZ m. p.

Wyroki prasowe.

3. 283 (692)
Das k. k. österr. Oberlandesgericht hat über Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft in Abänderung des abweislichen Erkenntnisses des k. k. Landes- als Preßgerichtes in Wien vom 28. November 1887, Z. 4787, zu Recht erkannt: Es begründe der in der Nr. 48 der periodischen Druckschrift: „Humoristische Blätter“ vom 27. November 1887 auf der zweiten Seite enthaltene Aufsatz: „Der Czár in Gaischina“ den Thatbestand des Vergehens der Ehrenbeleidigung im Sinne des §§ 491 und 493 St. G. und werde das Verbot der Weiterverbreitung dieser Druckschrift und die Vernichtung der mit Beschlag belegten Exemplare derselben ausgesprochen.
Wien, am 9. December 1887.

Das k. k. österr. Oberlandesgericht hat über Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft in Abänderung des abweislichen Erkenntnisses des k. k. Landesgerichtes als Preßgerichtes in Wien vom 25. November 1887, Z. 4315, zu Recht erkannt: Es begründe das in der Nr. 503 der periodischen Druckschrift: „Der junge Rikeriti“, humoristisch-satirisches Volksblatt vom 23. November 1887 auf der 3 Seite enthaltene Bild mit der Aufschrift: „Das Galadivener in Berlin“ sammt dem dazu gehörigen Texte den Thatbestand des Vergehens der Ehrenbeleidigung im Sinne der §§ 491 und 493 b. St. G., und werde das Verbot der Weiterverbreitung dieser Druckschrift und die

Vernichtung der mit Beschlag belegten Exemplare derselben ausgesprochen.
Wien, am 9. December 1887.

Das k. k. österr. Oberlandesgericht hat über Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft in Abänderung des abweislichen Theiles des Erkenntnisses des k. k. Landesgerichtes Wien als Preßgerichtes vom 25. November 1887 Z. 434, zu Recht erkannt: Es begründe des in der Nr. 3 der periodischen Druckschrift: „Organ der Socialisten Oesterreichs“ auf Seite 1 enthaltene Aufsatz mit der Aufschrift: „Classengegensatz“ in der Stelle von „Alexander III“ bis „beschämt dazustehen“ den Thatbestand des Vergehens der Ehrenbeleidigung im Sinne der §§ 491 und 493 des St. G., und werde das Verbot der Weiterverbreitung dieser Druckschrift und die Vernichtung der mit Beschlag belegten Exemplare derselben auch wegen dieser Stelle der Druckschrift ausgesprochen.
Wien, am 6. December 1887.

Das k. k. Kreisgericht in Gili hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft mit dem Erkenntnisse vom 27. November 1887, Zahl 18121, die Weiterverbreitung der Zeitschrift: „Deutsche Wacht“ Nr. 94 vom 24. November 1887 wegen des Artikels „Windische Taktik“ nach § 300 St. G. verboten.

Das k. k. Landesgericht in Prag hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft mit den Erkenntnissen vom 17. und 21. November 1887, Zahlen 33222 und 33624, die Weiterverbreitung der Nr. 7 der Zeitschrift „Pomsta“ vom Juni 1887 wegen der Artikel „Provolani k unnetenym“ nach den §§ 302 und 305 St. G., „Proc hlásame socialni revoluci v nejsej spolecnosti“ nach den §§ 58 e, 59 e, und 302 St. G., „Vojsko“ nach den §§ 58 e, 59 e, 63 und 300 St. G., dann nach Art. IV des Gesetzes vom 17. December 1862, „Rusko“ nach den §§ 66 und 305 St. G., „Rakousti“ nach den §§ 300 und 305 St. G., „Otee nas k bohu mamonu“ nach § 122 a St. G., „Pakli by stavalo“ (motto) nach § 122 b St. G., „Jen na troskach“ (motto) und „Jeste jedna bomba“ (motto) nach § 305 St. G.; ferner der Nr. 13 der Zeitschrift „Vek svobody“ vom 17. November 1887 wegen des Artikels „Amerika — Na tady preel“ nach § 305 St. G. verboten.

Das k. k. Kreisgericht in Reichenberg hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft mit den Erkenntnissen vom 28. November 1887, Zahlen 7285 und 7286, die Weiterverbreitung der „Deutschen Volkszeitung“ Nr. 324 vom 25. November 1887 wegen des Artikels „Eine Ueberraschung“ nach § 300 St. G., dann der Extra-Ausgabe zu Nr. 324 dieser Zeitung vom 25. November 1887 wegen des Artikels „Eine czechische gewerbliche Fortbildungsschule in Reichenberg“ nach den §§ 300 u. 302 St. G. verboten.

Das k. k. Landesgericht in Brünn hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft mit dem Erkenntnisse vom 29. November 1887, Z. 18431, die Weiterverbreitung der Zeitschrift „Rovnost“ Nr. 23 vom 23. November 1887 wegen der Artikel „Nasrodme si sami jeste“ und „Moderni konstler“ nach § 302 St. G., dann wegen des Artikels „Pravo na revoluci“ nach § 305 St. G. verboten.

Das k. k. Landesgericht in Klagenfurt hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft mit dem Erkenntnisse vom 18. November 1887, Z. 1571, die Weiterverbreitung der Allgemeinen Bauernzeitung“ Nr. 22 vom 15. November 1887 wegen des Artikels „Die Salznoth“ nach § 300 St. G., dann wegen des Artikels beginnend mit „Ueber Soldatenquälerei“ nach Art. VIII des Gesetzes vom 17. December 1862 verboten.

Das k. k. Landesgericht in Laibach hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft mit dem Erkenntnisse vom 30. November 1887, die Weiterverbreitung der Zeitschrift „Slovanski Narod“ Nr. 271 vom 28. November 1887 wegen des Artikels „O solidarosti slovenski“ nach den §§ 65 a und 302 St. G., wegen des Artikels „Lj Ljubarg na Gorenjem Stajerskem“ nach § 302 St. G. und wegen des Artikels „S Stajerskega 24 novembra (L uciteljskih krogov)“ nach § 300 St. G. verboten.

Das k. k. Landesgericht in Laibach hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft mit dem Erkenntnisse vom 26. November 1887, Z. 10586, die Weiterverbreitung der Zeitschrift „Slovanski narod“ Nr. 268 vom 24. November 1887 wegen des Artikels „Kaj hočeje Slovenec“ nach § 65 a und b St. G., ferner wegen des Artikels „K volvi v Rabnici — Koevji“ nach § 302 St. G. verboten.

Das f. f. Kreisgericht in Görz hat auf Antrag der f. f. Staatsanwaltschaft mit dem Erkenntniss vom 12., 14. und 19. November 1887, 33. 5351, 5415, 5454 und 5455, die Weiterbreitung der Nr. 21 der Zeitschrift: „La Rassegna“ vom 6. November 1887 wegen des Artikels „Il solito ritornello“ nach § 300 St. G.; der Nr. 9 der Zeitschrift „Il Gallo“ vom 10. November 1887 wegen des Artikels „Una lezione di geografia“ nach § 65 St. G.; der Nr. 46 der Zeitschrift „Soca“ wegen der Artikel „Preiskava je bila...“ und „Ustrelil je...“ nach Art. VIII des Gesetzes vom 17. Dezember 1862, endlich der Nr. 136 der Zeitschrift „Corriere di Gorizia“ vom 12. November 1887 wegen des Artikels „Uccisione involontaria“ nach Art. VIII des Gesetzes vom 17. Dezember 1862 verboten.

Das f. f. Landesgericht in Zara hat auf Antrag der f. f. Staatsanwaltschaft mit dem Erkenntniss vom 25. November 1887, 3. 6832, die Weiterbreitung der Zeitschrift „Il Dalmata“ Nr. 82 vom 19. November 1887 wegen des Artikels „Tarda giustizia“ nach § 300 St. G. verboten.

Das f. f. Landesgericht in Triest hat auf Antrag der f. f. Staatsanwaltschaft mit dem Erkenntniss vom 19. November 1887, Zahlen 1375/9089 und 1376/9090, die Weiterbreitung der Nr. 43 der Zeitschrift „La Pulce“ vom 13. November 1887 wegen des Artikels „Triade eloquente“ nach § 303 St. G.; dann wegen des Artikels „Gli amici“ nach § 516 St. G.; ferner der Nr. 3784 der Zeitschrift „L'Indipendente“ vom 14. November 1887 wegen des Artikels „Botta e risposta“ nach § 302 St. G. verboten.

Das f. f. Kreisgericht in Rovigno hat auf Antrag der f. f. Staatsanwaltschaft mit dem Erkenntniss vom 19. October 1887, Zahl 7524, die Weiterbreitung der Zeitschrift „La Settima“ Nr. 5 vom 15. October 1887 wegen des Artikels „Avviso“ nach § 302 St. G. verboten.

Das f. f. Kreisgericht in Rovigno hat auf Antrag der f. f. Staatsanwaltschaft mit dem Erkenntniss vom 2. November 1887, 3. 7933, die Weiterbreitung der Zeitschrift „L'Eco di Pola“ Nr. 93 vom 29. October 1887 wegen des Artikels „Giordano Bruno“ nach § 303 St. G. verboten.

Konkursa.

L. 60476 (8998 2—3)

Wydział krajowy Królestwa Galicyi i Lodomeryi wraz z Wielkim Księstwem Krakowskim rozpisuje niniejszym konkurs w celu obsadzenia posady instruktora kraj. średn. szkoły rolniczej w Czernichowie i ekonomia folwarku Czernichowskiego.

Z posadą tą połączona jest płaca roczna w kwocie (800) ośmiuset złr. wa. Prócz tego otrzymuje instruktor wolne pomieszkanie kawalerskie z opałem światłem.

Chcący się ubiegać o posadę powyższą winni wykazać dokładną znajomość języka polskiego a nadto przedłożyć Wydziałowi krajowemu, 1) metrykę urodzenia, 2) krótki życiorys, 3) świadectwa udowadniające kwalifikację do zajmowania posady o którą kompetują.

Podanie wniesić należy do Wydziału krajowego najdalej do końca stycznia 1888. Lwów, dnia 21 grudnia 1887.

Upadłości.

L. 11820 (8995 2—3)

C. k. sąd obwodowy w Kołomyi niniejszym wiadomo czyni, że równocześnie otwiera się konkurs do całego ruchomego, jakoteż w krajach, w których ustawa konkursowa z 25 grudnia 1868 Nr. 1 dz. u. p. p. z roku 1869 obowiązuje, położonego nieruchomości majątku leżącej masy spadkowej pierwszej protokołowanego kupca Edwarda Böhm w Sniatynie którem tamże handel pod firmą protokolowaną Edward Böhm handel korzennych i mieszanych towarów prowadził i że do kierowania tym konkursem ustanowionym został, jako komisarz konkursowy c. k. sędzia pow. w Sniatynie zaś jako tymczasowy zawiadowca tejże masy adw. dr. Dawidowicz w Sniatynie.

Wzywa się zatem wszystkich wierzycieli konkursowych, ażeby wszystkie swe z którego bądź tytułu pochodzące roszczenia, nawet gdyby co do takowych spór jaki był w toku, do dni 60 wedle przepisów ustawy konkursowej i pod zagrożeniem podanych tamże następstw prawnych w tutejszym sądzie lub w sądzie powiatowym w Sniatynie zgłosili, i aby na terminie na dzień 10 lutego 1888 o godz. 9 przed po-

łudniem do likwidacyi ogólnej wyznaczonym, który zarazem jako termin ugody wyznacza płynność i pierwszeństwo swych pretensyj wykazali. Zresztą wolno będzie wierzycielom, którzy wierzytelności swe zgłoszą, wybrać na tym terminie w miejsce zawiadowcy masy, tegoż zastępcy i wydziału innych mężów swego zaufania.

Do potwierdzenia tymczasowego zawiadowcy masy, a względnie do wyboru nowego zawiadowcy masy, tegoż zastępcy i wydziału wierzycieli, ustanawia się termin na dzień 9 stycznia 1888 godz. 9 przed południem, na którym wierzyciele do komisarza konkursowego w Sniatynie zgłosić się mają.

Wreszcie wzywa się wierzycieli, którzy po za obrębem miasta Kołomyi mieszkają, aby mieszkającego w Kołomyi zastępcę do odbierania uchwał sądowych zamianowali, gdyż w przeciwnym razie na ich kosztą i niebezpieczeństwo kurator dla nich zostanie ustanowiony.

Dalsze ogłoszenia, które w toku postępowania konkursowego, jako potrzebne się okażą, zostaną w części urzędowej Gazety Lwowskiej ogłaszane.

Kołomyja, 6 grudnia 1887.

Rozmaite obwieszczenia.

L. 1964 (8377 2—3)

C. k. sąd powiatowy zawiadamia niewiadomego z miejsca pobytu Jana Dudrę z Łobowy, że w sprawie egzekucyjnej Izraela Isera Ehrlicha pko niemu pto 14 zlr. zpn. dotyczącej intabulacyi prawa zastawu wstanie biernym ciał hip. l. w. 71. 79. 80. Łobowa kuratorem Jan Babej ustanowionym został.

Krynica 20 czerwca 1887

L. 49116. (8764 2—3)

C. k. sąd krajowy we Lwowie ogłasza, że do tegoż sądu dnia 10 czerwca 1887 l. 24376 wnieśli Ignacy Węglińska, Ludwik Trzebiński i Ignacy Węgliński przeciw Julii Karpińskiej, Anieli Dembowskiej, Edwardowi Dembowskiemu i Czesławowi Dembowskiemu pozew o uznanie cesy Ludwika Strassera z daty Warszawa 29 marca 1804 na rzecz Michała Kochanowskiego względnie funduszów jemu z masy Prota Potockiego przypadłych, niemniej praw pozwanym żądania odsetek od sumy 65.031 złp. 9 gr. lub też kapitału, za zgasłe i uznanie własności powodów do funduszów w masie Ludwika Strassera i ks. Ludwika Hoszowskiego w depozycie sądu krajowego lwowskiego przechowanych, na który to pozew wyznaczono termin dziesięćdziesięciodniowy do wniesienia pisemnej obrony.

Gdy miejsce pobytu pozwanych Edwarda i Czesława Dembowskich nie jest wiadome został dla nich adw. dr. Szydłowski kuratorem, a tegoż zastępcą adwokat dr. Dąbrowski mianowany.

Wzywa się zatem Edwarda i Czesława Dembowskich, aby do swojej obrony służyli środki ustanowionemu kuratorowi dostarczyli, lub też innego zastępcę sobie obrali i tegoż sądowi wymienili, gdyż inaczej ze zaniebdania wyniknąć mogące następstwa szkodliwe sami sobie przypiszą.

Lwów, dnia 3 grudnia 1887.

L. 5350. (8310 3—3)

Sąd powiatowy ogłasza, że dnia 2. Grudnia 1886 zmarła w Niepołomicach, Józefa Stanetti de Falkenfels beztestamentarnie.

Skoro Sądowi miejsce pobytu córek spadkodawczyni Anny Jęckowskiej i Maryi Bulwińskiej nie jest wiadome, przeto wzywa się je, aby w ciągu roku w tutejszym sądzie się zgłosiły i deklaracje spadkowe złożyły, gdyż inaczej pertraktacja spadkowa z zgłaszającymi się spadkobiercami i z ustanowionym dla nich kuratorem Franciszkiem Kołomażnikiem przeprowadzona zostanie.

C. k. Sąd powiatowy.
Niepołomice, 11. Października 1887.

L. 8325. (8902 3—3)

Zawiadamia się niewiadomą z miejsca pobytu Katarzynę Smolińską, że przeciw niej wniosła Joanna Drzewińska pozew z dnia 5 sierpnia 1887 l. 8325 o uznanie praw spadkowych po sp. Agnieszce Drzewińskiej przez cesyę od niej nabytych tudzież pozew z 5 sierpnia 1887 l. 8326 o uznanie praw spadkowych po sp. Walentym Drzewińskim przez cesyę od nich nabytych, że w obu tych sprawach kuratorem dla niej Aleksandra Krausa ustanowiono i termin do rozprawy ustnej na dzień 16 stycznia 1888 wyznaczono.

Wzywa się zatem Katarzynę Smolińską, ażeby się z ustanowionym dla niej kuratorem porozumiała, lub innego zastępcę sądowi przedstawiła.

Tarnobrzeg, dnia 31 sierpnia 1887.

L. 13690.

C. k. sąd obwodowy w Tarnopolu zawiadamia Antoniego Miączyńskiego z życia i pobytu niewiadomego a wrazie śmierci nieznanego jego spadkobierców, że przeciw niemu księżna Jadwiga Julia Wanda trójgimion de Jigne pozew o intabulację wykreślenia dom. 144 pag. 330 n. 82 on. intabulowanego w stanie biernym dóbr Zbaraż prawa 30 - letniej dzierżawy gruntów, Czahary zwanych, tudzież obowiązku dawania materiałów na budowę i reparację budynków w czasie dzierżawy, na dniu 15 października 1887 do l. 13690 wytoczyła i i że dla rzeczzonego pozwanego kuratorem adwokata krajowego dra Sternklara ustanowiono i kuratorowi pozew do wniesienia pisemnej obrony w 90 dniach, doreczono.

Rzeczą jest tedy Antoniego Miączyńskiego a względnie jego nieznanego spadkobierców, ustanowionemu kuratorowi środki obronne udzielić, lub innego zastępcę prawnego sądowi oznajmić.

Tarnopol, dnia 22 października 1887.

L. 45080. (8358 3—3)

C. k. sąd krajowy dla spraw cywilnych we Lwowie zawiadamia niewiadomych z życia i miejsca pobytu Ferdynanda hr. Arco, dra Bethela Henry Strousberga i Louis Sleschera, względnie ich niewiadomych spadkobierców i prawonabywców, że celem doreczenia im uchwały z dnia 12 marca 1887 do l. 5482, dotyczącej intabulacyi Antoniego ks. Ordynata Sułkowskiego i Maryi z hr. Mycielskich ks. Ordynatowej Sułkowskiej za właścicieli sumy 6000 zł. m. „ z pn., na rzecz Ferdynanda hr. Arco w stanie biernym dóbr Mików, Prełuki i Dusztyn intabulowanej, ustanowiono dla nich kuratorem adw. dra Dąbrowskiego, a tegoż zastępcą adw. dra Dulbę we Lwowie.

Lwów, dnia 12 listopada 1887.

L. 8476. (8899 3—3)

C. k. sąd powiatowy w Łopatynie zawiadamia niewiadomego z miejsca pobytu Jacka Bojka, że Antoni Maziarczuk i Wasyl Maziarczuk wnieśli przeciw niemu pozew de praes. 8 grudnia 1887 l. 8476 o uznanie prawa własności do parcel gruntowych gr. l. kat. 3315, 3322, 3323, 3324, 3325/1, (3473/1), 3474, 3475 i (3476/1) w skład ciał hipot., wyk. hip. l. 30 gminy Mikołajów wchodzących z pn., na który termin do rozprawy ustnej na dzień 17 stycznia 1888 o godz. 9 rano został wyznaczony.

Pozwanego Jacka Bojko wzywa się, żeby ustanowionemu dla niego kuratorowi Pawłowi Martyszczukowi gospodarzowi z Mikołajowa środki obronne podał lub innego zastępcę wybrał inaczej skutki zaniebdania sam zawini.

Łopatyn, dnia 10 grudnia 1887.

L. 10359 (8373 3—3)

C. k. sąd powiatowy miejs. deleg. w Tarnowie podaje do wiadomości, iż ustanowił dla niewiadomych z pobytu Jędrzeja Serwińskiego i Katarzyny z Chochołowiców Armatusowej, Maryanny z Serwińskich Gutowej i Jakóba Chochołowicza, celem doreczenia t. s. rezolucyi z dnia 30 czerwca 1887 l. 10356, w sprawie tabularnej posiadłości w. h. l. 20 ks. gr. gm. Łowczówek objętej, kuratorem Jakóba Guta i temuż powyższe rezolucyę doreczył.

Tarnów, 30 czerwca 1887.

L. 563. (8329 3—3)

C. k. sąd obwodowy w Sanoku wzywa niniejszym z życia i miejsca pobytu niewiadomych: Aleksandra Pełkę, Jędrzeja i Konstancję z Pełków małż. Pruskich, sukcesorów Jana Bukowskiego, sukcesorów Konstancji z Pełków Bukowskiej, Elżbiety Bukowskiej, sukcesorów Pawła Przeczowskiego, Józefa Januszowskiego, Adama Wisłockiego i Piotra Romańskiego, tudzież niewiadomych z istnienia, nazwiska i miejsca pobytu ewentualnych spadkobierców i prawonabywców tychże, ażeby ewentualne pretensye, o którychby mieli, że je z następujących wpisów hipotecznych w stanie biernym dóbr Stefkowa, objętych wykazem hipotecznym l. 34 stara 16 nowa uskuteczniionych, a mianowicie z wpisu aktu intromisyi Aleksandra Pełka, Jędrzeja i Konstancji z Pełków małżonków Pruskich, dnia 30 stycznia 1781 dla pretensyi w kwotach 10.000 złp., 2750 złp., 6.000 złp. i 7.000 złp. przedsięwziętej na dobrach Stefkowa według wyk. hip. 34 stara 16 nowa C1 pod dniem 17 marca 1783 do l. 433 uskutecznionego.

2) wpisu prawa zastawu dla sumy 91.000 złp. w połowie na rzecz sukcesorów Jana Bukowskiego, w połowie na rzecz sukcesorów Konstancji z Pełków Bukowskiej według wykazu hip. 34 stara 16 nowa C4 pod dniem 28 marca 1783 do l. 551 wniesionego.

3) wpisu prawa podzastawu dla sumy 29.000 złp. na powyższej sumie 91.000 złp. na rzecz Elżbiety Bogdańskiej według C4

(8229 3—3)

snb. 2 i 6 wyk. hip. 34 stara 16 nowa pod dniem 30 marca 1784 i 3 maja 1787 uskutecznionego.

3) wpisu prawa podzastawu dla sumy 800 złp. względnie 8044 złp. 15 gr. na rzecz sukcesorów Konstancji z Pełków Bukowskiej na powyższej sumie 91.000 złp. według wyk. hip. 34 stara 16 nowa C4 sub. 2 i C5 pod dniem 30 marca 1784 i pod dniem 28 marca 1783 wniesionego.

5) wpisu prawa podzastawu dla sumy 2608 złp. 12 gr. na sumie 91.000 złp., na rzecz sukcesorów Pawła Przeczowskiego według wyk. hip. 34 stara 16 nowa C4 sub. 6 pod dniem 3 maja 1787 wniesionego.

6) wpisu prawa podzastawu na sumie 91.000 złp. dla pretensyi Józefa Januszowskiego w kwocie 1655 złp. i 1413 złp. czyli łącznej sumy 3068 złp. z przys. według wyk. hip. 34 stara 16 nowa C4 sub. 7, 8 i 12 pod dniem 3 października 1783 i 13 marca 1790 wniesionego.

7) wpisu prawa zastawu dla pretensyi alimentacyjnej Adama Wisłockiego w kwocie 2400 złp. na dobrach Stefkowa i powyższej sumie 91.000 złp. według wyk. hip. 34 stara 16 nowa C4 sub. 11 pod dniem 16 kwietnia 1789 wniesionego.

8) wpisu prawa podzastawu na powyższej pretensyi Adama Wisłockiego dla pretensyi Piotra Romańskiego, w kwocie 9119 złp. z przyn., według wyk. hip. 34 stara 16 nowa C4 sub. 11 sub. 1 i 2 pod dniem 16 kwietnia 1789 i 3 sierpnia 1797 wniesionego, dla siebie i wywieść mogą, w przeciągu roku to jest najdalej do dnia 31 grudnia 1888 (ósmego) roku do tutejszego sądu zgłosili, ile że w przeciwnym razie wpisy te zostaną uznane za umorzone i z wykazu hipotecznego l. 34 stara 16 nowa obejmującego dobra Stefkowa wraz z odnoszącymi się do nich wpisami podrzędnymi na żądanie proszących właścicieli wykreślone.

Sanok, dnia 22 października 1887.

L. 13324 (8370 2—3)

C. k. sąd obwodowy w Stanisławowie ogłasza, że Leib Pohorillo pod dniem 18 lipca 1884 do l. 10152 wniósł pozew przeciw Włodzimierzowi Morawskiemu i Anieli Romanowskiej o oddanie 122 korey 86 kilo pszenicy, 153 korey i 47 kilo żyta lub zapłacenie 2628 złr. 97 ct. aw. zpn. na który termin do rozprawy ustnej z dnia 26 lipca 1884 l. 10152 postępowanie pisemne wdrożone zostało.

Gdy miejsce pobytu wtórpozwaney Anieli Romanowskiej nie jest wiadome, przeto ustanawia się dla niej kuratora ad actum w osobie adwokata Rady dworu pana Franciszka Haussera, któremu zarazem dekreteyę pozwu z 26 lipca 1884 l. 10152 się wręcza zaś niewiadomą z miejsca pobytu Anielę Romanowską się wzywa, by ustanowionemu kuratorowi środków do obrony dostarczyła ewentualnie innego obrońcę sobie ustanowiła, gdyż w przeciwnym razie skutki z zaniebdania sama sobie przypisać będzie musiała.

Stanisławów, 22 października 1887.

L. 17049 (8979 2—3)

C. k. sąd obwodowy Tarnopolski ustanawia w myśl §. 2 rozp. minist. z dnia 7 maja 1860 l. 120 dz. u. p. c. k. notaryusza dra Rościława Piątkiewicza komisarzem sądownym na r. 1888 do czynności w sprawach spadkowych w mieście Tarnopolu, przez c. k. sąd obwodowy przeprowadzić się mających, w §. 183 ust. not. z 25 maja 1885 wymienionych, zaś c. k. notaryusza Adolfa Promińskiego komisarzem sądownym na r. 1888 do powyższych czynności w sprawach spadkowych, przeprowadzić się mających przez c. k. sąd obwodowy w okręgu tut. c. k. miej. deleg. sądu powiatowego za obwodem miasta Tarnopola.

Tarnopol, 10 grudnia 1887.

L. 12279 (8374 2—3)

Niewiadomego z miejsca pobytu Wojciecha Noga zawiadamia się, iż Marcin Kozioł wniósł przeciw niemu pozew, de praes. 26 maja 1887 l. 12279, o uznanie własności parcel. 4026 (las) 4027 (rola), 4028 (pastwisko) 4029/1 (las), 4030 (rola) 4031 (łąka) 4036/2 (pastwisko), 4040/2 (rola) 4041/2 (pastwisko), 4040/2 (rola) 4041/2 (pastwisko), 4043 (las) 4046 (rola) 368/2 (budowlano, 4039/5 (rola), 4039/6 (rola, 4030/2 (rola), 4039/8 (rola) 4035 (pastwisko) wchodzących w skład posiadłości objętej wyk. hip. l. 379 ks. gr. gm. Żukowice, Wojciecha Nogi własnej, o wydzielenie ich z tegoż wykazu, utworzenie nowego wykazu i zaintabulowanie własności na rzecz powoda z pn., że dlań, jako niewiadomego z miejsca pobytu, kuratorem dr. Ringelheima z substytucyą adwokata dr. Salamona ustanowiono, temuż pozew rzezony doreczono i termin do ustnej rozprawy, na dzień 22 sierpnia 1887 o 9 rano wyznaczono.

Tarnów, 28 maja 1887.

L. 4162 (8383 2-3)
Wojniłowski sąd powiatowy ustanawia dla zapozwanej przez Nykołę Fedaka nieobjętej masy spadkowej po Iwanie Bojezuku o uznanie powoda za właściciela gruntu l. katastralna 2787 „Chmielnik“ zwanego w Medyni położonego kuratorem pana Wincentego Czechowicza c. k. notaryusza Wojniłowa i powołuje strony do ustnej rozprawy na dzień 16 stycznia 1888 o godzinie 9 rano. Wojniłów, 13 września 1887.

L. 16014 (8434 1-3)
Nieznanych z życia i miejsca pobytu Sarę Perle Probst, Keilę Rappaport zam. Wilferding, Beria Rappaporta i Machlę Perle Rappaport zawiadamia się, że na całkowite zaspokojenie wierzytelności 125 złr. m. k. zpn. na ich rzecz, tudzież na rzecz Mojżesza Rappaporta w stanie biernym realności pod l. 17 i 18 m. w Stryju jak Dom. VIII p. 67 n. 47 on i Dom. XVIII p. 72 n. 40 on. intabulowanej złożyli Lipa Halpern i Hinde Halpern na dniu 12 października 1887 kwotę 150 złr. 94 ct aw. dziennika 1887 kwotę 150 złr. 94 ct aw. którą w ts. depozycie przechowano, jak również, że ustanowiono dla nich kuratorem adw. dr. Hilarego Baczynskiego ze Stryja, któremu dostarczyć mają potrzebne w tej sprawie informacje lub też przedstawić c. k. sądowi innego zastępcę.
C. k. sąd powiatowy.
Stryj, 30 października 1887.

L. 14755 (8429 1-3)
Stanisławowski c. k. sąd obwodowy jako wekslowy uwiadamia z miejsca pobytu niewiadomych Chaima Bittmanna i Abrahama Hirscha, że Stanisławowska kasa oszczędności pod dniem 7 listopada 1887 l. 14755 pozew wekslowy przeciw nim o 120 złr. wa. na podstawie wekslu z daty Stanisławów 3 sierpnia 1887 na 120 złr. wa. opiewającego przez Abrahama Bloch wystawionego, przez Abrahama Hirscha akceptowanego a Chaima Bittmanna na Stanisławowską kasę oszczędności żywanego, na który to pozew wydano pod dniem dzisiejszym nakaz zapłaty.

Ponieważ miejsce pobytu dłużników wekslowych Chaima Bittmanna i Abrahama Hirscha nie jest wiadomem, ustanawia się dla nich kuratora w osobie tutejszego adwokata dr. Bardacha, któremu zarazem nakazy zapłaty dla nich się doręcza, wzywając tychże niniejszem, aby ustanowionemu

obroncy środki do obrony potrzebne dostarczyli lub innego pełnomocnika sobie obrali. Stanisławów, 9 listopada 1887.

L. 31053 (8424 1-3)
C. k. sąd krajowy w Krakowie zawiadamia z życia i miejsca pobytu niewiadomego Ignacego Menechila, że przeciw niemu wniósł kurator masy spadkowej śp. Jakóba Singera adw. dr. Ichheiser pozew de praes. 24 listopada 1887 l. 31053 o zapłatę sumy wekslowej 500 złr. aw. zpn., i że dla niego kuratorem ad actum w sporze tym adw. dr. Dobiji w Krakowie ustanowionym został.

Wzywa się zatem tegoż niewiadomego z miejsca pobytu Ignacego Menechila, aby kuratorowi swemu wcześniej udzielił informacji lub sądowi innego wskazał pełnomocnika, gdyż w przeciwnym razie sam sobie skutki swej opieszałości przypisać będzie musiał.
Kraków, dnia 25 listopada 1887.

L. 13099 (8430 1-3)
C. k. sąd powiatowy w Buczaczu podaje do wiadomości, że na dniu 18 maja 1875 zmarł w Pielawie Wiekło Żukowski bez pozostawienia ostatniej woli rozporządzenia.

Ponieważ miejsce pobytu Piotra Żukowskiego syna spadkodawcy nie jest wiadome, wzywa się go, ażeby w ciągu jednego roku od dnia niżej wymienionego w sądzie tutejszym się zgłosił, i deklarację do spadku wniósł, w przeciwnym bowiem razie pertraktacja spadku ze spadkobiercami nie pertraktacja spadku ze spadkobiercami którzy się zgłosili i kuratorem adwokatem dr. Reinem dlań ustanowionym przeprowadzoną będzie.
Buczacz, dnia 22 września 1887.

L. 15117 (8449 1-3)
Stanisławowski c. k. sąd obwodowy oznajmia, że dnia 2 października 1850 zmarł Ferdynand Schröder bezpotomnie i bez pozostawienia ostatniej woli rozporządzenia do spadku którego powołani są z ustawy bratanki: Jan Schröder i Feliks Schröder, brat Franciszek Schröder i siostrzenicę Jobratt Raab, Julianna Chmielewska, zamężna Anna Raab, 16 kwietnia 1887 Pachtman, zaś dnia 16 kwietnia 1887 zmarła Rozalia 1 ślubu Eisler 2 ślubu Pachtman bez ostatniej woli rozporządzenia, włowska bez ostatniej woli rozporządzenia, do której spadku powołani są z ustawy Julia z Eislerów Gołkiewicz Jan i Antoni Eislerzy i Anna Pawłowska. Gdy sądowi

miejsce pobytu Feliksa Schrödera, Juliany Chmielewskiej zamężnej Pachtman i Julii z Eislerów Gołkiewicz nie jest wiadome, przeto wzywa tych z miejsca pobytu niewiadomych, aby się w przeciągu roku od dnia niżej umieszczonego w tymże sądzie zgłosili i swoje deklaracje do spadku wnieśli, w przeciwnym razie bowiem pertraktacja spadku ze zgłoszonymi spadkobiercami i ustanowionym dla nich z miejsca pobytu niewiadomych kuratorem tutejszym adwokatem dr. Kwiatkowskim przeprowadzoną zostanie.
Stanisławów, dnia 19 listopada 1887.

Z. 5298 (8451)
Das k. k. Kreis-als Handelsgericht in Złoczów veröffentlicht, dass am 19 November 1887 in seinem Register für Erwerbs- und Wirtschafts Genossenschaften bei dem daselbst eingetragenen Credit Vereine registrierten Genossenschaft mit beschränkter Haftung in Brody eingetragen werden sei.

Dass diese Genossenschaft in Liquidation sich befindet, dass die Herrn Pinkas Guttman, S. Kelsen, Simon Harman, Nissen Landau, und B. Lonker, alle Geschäftsleute in Brody zu Liquidatoren gewählt und mit

Leitung der Liquidation betraut wurden und dass die Firma dieser Genossenschaft mit dem Zusatze in Liquidation stets drei der genannten Liquidatoren zu zeichnen haben.

Złoczów, am 26 November 1887.

L. 5898 (8447 1-3)
C. k. sąd obwodowy w Brzeżanach zawiadamia z życia i miejsca pobytu nieznanego Kajetana Ohanowicza, ewentualnie jego z nazwiska i miejsca zamieszkania nieznanego spadkobierców, że celem doręczenia uchwały tabularnej z dnia 7 sierpnia 1886 l. 4387 dla tegoż Kajetana Ohanowicza względnie jego spadkobierców przeznaczoną, ustanowił kuratora w osobie adw. dr. Małeykiego w Brzeżanach zamieszkałego, któremu tę uchwałę doręczył.
Brzeżany, dnia 5 listopada 1887.

Doniesienia prywatne.

Fabryka

świec woskowych i blichownia wosku

FR. SCHUBUTHA i SYNA

Lwów, Rynek 45.

poleca

3391 2-?

naprowadzoną srebrnymi medalami zasługi, z istniejących dotąd najpiękniejszą i najtrwalszą

masę do zapuszczania podłogi

w pięciu kolorach

Nr. 0 biała. — Nr. 1 jasno-żółta. — Nr. 2 jasionowa. — Nr. 3 orzechowa. — Nr. 4 mahoniowa.

Cenniki szczegółowe na żądanie franco.

UWAGA. W ostatnich czasach namnożyło się mnóstwo lichych naśladownictw naszej masy do podłogi, które są w cenie wprawdzie niższej, lecz też i zupełnie nie do użycia; przestrzegamy więc przed zakupem takowych.

Apteka pod „Gwiazdą“

Piotra Mikolascha we Lwowie

poleca następujące wyrabiane w laboratorium tejże apteki, lub też na składzie utrzymywane środki, za których prawdziwość i dobroć ręczy, mianowicie:

Wódkę francuską z solą

i bez soli, niezrównanej jakości, prawdziwą, która wedle przepisu Williama Leó w różnorodnych cierpieniach, przy nerwobolach, fluksjach, reumatyzmach, ze skutkiem zawsze pewnym używana bywa. Cena bez soli: mała flaszką 60 ct., większa 1 zł., z solą: mała 80 ct., większa 1 zł. 20 ct.

Proszek mięsny.

Czyste zupełnie mięso wołowe, uwolnione od tłuszczu i żył, gotowane i do suchości doprowadzone, nareszcie proszkowane, przedstawia znakomity środek do odżywiania organizmów, przez choroby wycieńczonych lub nie znośzących stałych pokarmów. Można używać w stanie, w jakim się znajduje, lepiej jednak zmieszany z rosołem, kleikiem lub bulionem. Cena 50 ct. w. a.

olej rybi z miętusa

prawdziwy nieczyszczony ale świeży działa zbawiennie u dzieci skrofuleicznych i rachitycznych, także u starszych w cierpieniach płuc i t. p. Cena 80 ct.

olejek lotny ze szpilek sosny

używa się zmieszawszy pół na pół ze spirytusem lub z wodą kolońską do odwieżania powietrza w mieszkaniu i do wytwarzania woni leśnej, uzdrawiająco na płucach działający. — Cena 30 ct. Przyrząd do rozpylania tego płynu 1 zł. w. a.

Desinfektor.

Środek ochraniający przeciw katarom, niszczy oraz zarodki chorób zaraźliwych, osobiście u dzieci przez wachanie i wdychywanie. Cena 30 ct. w. a.

Tynktura Warburga.

Środek znakomity od dawien dawna znany, leczy (jeżeli sumieniem preparowany) zimną febrę, (intermittens) u osób dojrzałych pewniej od każdego innego środka. Z przepisem użycia cena 50 ct.

Woda salicylowa i proszek salicylowy

do ust i zębów są środkami niszczącymi zarodki psucia się zębów i niemilej woni z ust, utrzymują oraz zęby i dziąsła w zdrowym stanie. Cena wody 60 ct., proszku 30 ct. i 1 zł.

Proszek salicylowy przeciw potom.

Ciebnącym nogom usuwa tę dolegliwość w krótkim czasie. Cena 40 ct.

Woda kolońska domowa.

Jest o połowę tańsza, jak prawdziwa, jednak równie dobra, i do użycia przyjemna, może być dodawana w ilości 2 — 3 łyżek stołowych do wody w lazoarze, przez co woda staje się miękka, oraz skórę czyszcząca i orzeźwiająca, osobiście w połączeniu z dobrem mydłem francuskim Thridace albo Oriza. — Cena 60 ct. i 1 zł.

Utrzymuję na składzie także wodę kolońską J. M. Fariny w cenie 50 ct. i 1 zł. w. a. za buteleczkę, o połowę mniejszą, jak domowa woda.

Mydło glicerynowe Sarga

bardzo przydatne do wydelikacenia skóry po 25, 35, 60 i 65 ct. Na składzie także mydło ziołowe, oliwne, kokosowe i mydła lecznicze Bergera.

Przyrządy chirurgiczne

dla lekarzy i dla chorych, jako to: Koneweczki Hegara do dawań sobie samemu lewatywy i do użytku dla kobiet, Wstrzykawkki kauczukowe różnego rodzaju, tudzież cynowe i szklane, wstrzykawkki podskórne Prawara, Bougies i katetery francuskie i angielskie, worki na lód, poduszki kauczukowe, ponoczozy elastyczne, rozpylacze, przyrządy do wdychiwania za pomocą pary, respiratory, suspensory, opaski Martiniego, płótno kauczukowe do podkładek, papier gutaperchowy, ciepłomierze lekarskie zwykłe i maksymalne, kółka na odgniotki, kromplomierze, i różne inne przyrządy z najpierwszych fabryk.

Opatrunki chirurgiczne.

Skład główny i jedyny fabryki Hartmana i Kieslinga dla Galicji. Wata odtłuszczona Brunsa, karbolowa i salicylowa Gaza salicylowa i jodoformowa, Juta, wełna drzewna czysta i sublimatowa, Catgub, jedwab karbolizowany, rurki drenowe, opaski różnorodne itp.

Cukierki słodowe

od kaszlu, własnego wyrobu w pakietach po 10 ct.

Cukierki i Czekolada

przeciw robakom u dzieci po 2—3 ct. za szkołę.

Proszki zaidlickie

ładownie przeeczyszczające. Pudełko 12 par 1 zł. w. a.

Godziembina

Płyn do nacierania członków dotkniętych gośćcem lub reumatyzmem bardzo skuteczny. Cena 1 zł. w. a.

Pomada Alcoloid

jedynie nieszkodliwa i wzmacniająca porost włosów w cenie 60 ct., tudzież inne pomady czyste roślinne z zapachem różanym, lub millefleurs w cenie 35 ct.

Środek na odgniotki

znakomity, ponieważ już po użyciu krótkim. nagniotek odstanie, i da się całkiem usunąć. Cena 50 ct.

Płyn na odmrożenie

rąk i nóg, jeżeli skóra nie popękana, goi w krótkim czasie, a czerwonosć u rąk usuwa za kilka dni. Cena 60 ct.

Pudr ryżowy

bardzo miękki i czysty bez szkodliwych dodatków. Pudełko z puszką 1 zł. w. a., także pudry francuskie société hygienique i Veloutine.

Ekstrakt mięsny Liebig'a.

GEÓWNY SKŁAD DLA GALICJI

w szklach po 1/2, 1/4, 1/2 i 1/1 funcie w cenie 90 ct., 1 zł. 65 ct., 2 zł. 95 ct. i 5 zł. 65 ct.

Kawa żółodziowa,

jako napój śniadanny dla dzieci bardzo zdrowy. Cena 10 ct.

Szczoteczki do zębów

prawdziwe francuskie najlepszej jakości w cenie od 40 ct. do 1 50

Oprócz przytoczonych w małej ilości środków utrzymuje Apteka pod „Gwiazdą“ wszystkie za dobre i nieszkodliwe uznane środki specjalne i uniwersalne, krajowe i zagraniczne. — Na żądanie wysyłam cennik, a zamówienia zamiejscowe bez zwłoki odwrotną pocztą wykonuję.

13 Ziehungen in einem Jahre

hievon schon

- am 2. Jänner: 1 Haupttreffer per 50.000 fl. ö. W.
- am 1. Februar: 1 Haupttreffer per 50.000 Gold-Lire.
- am 1. März: 1 Haupttreffer per 75.000 fl. ö. W.
- am 1. März: 1 Haupttreffer per 25.000 fl. ö. W.

Die größte Gewinnchance bietet die nachstehende von uns arrangirte Losgruppe:

1 österr. Kreuzlos	1 italien. Kreuzlos	1 Dombau-Los	1 ungar. Kreuzlos
Haupttreffer in den nächsten Ziehungen.			
Am 2. Jänner n. J. fl. 50.000 ö. W.	Am 1. Februar n. J. Lire 5.000 Gold	Am März n. J. fl. 75.000 ö. W.	Am März n. J. fl. 25.000 ö. W.
Am 1. Mai n. J. fl. 25.000 ö. W.	Am 1. Mai n. J. Lire 15.000 Gold	Am 1. Juli n. J. fl. 60.000 ö. W.	Am 1. Juli n. J. fl. 15.000 ö. W.
Am 1. September n. J. fl. 15.000 ö. W.	Am 1. August n. J. Lire 15.000 Gold	Am 2. November n. J. fl. 0.000 ö. W.	Am 1. November n. J. fl. 0.000 ö. W.

Jedes Los mus gewinnen. Ein Los kann zwei Treffer machen.

Wir erlassen diese drei vorzüglichen Lose gegen Cassa coulant nach Tagescours oder gegen 23 monatliche Raten à fl. 3, oder gegen 17 monatliche Raten à fl. 4.

Alleiniges Spielrecht nach Erlag der ersten Rate schon an der nächsten Ziehung am

2. Jänner.

Verlosungs-Kalender pro 1888 und Ziehungslisten franco und gratis. — Bestellungen per Postanweisung und 20 kr. für Rückporto erbeten.

Alle in das Bankgeschäft einschlägigen Aufträge werden coulant und prompt ausgeführt.

Bank- und Wechslerschäft

M. J. Guth & Comp.

Wien, I. Kohlmarkt Nr. 5.

Do sprzedania!

Z powodu spalenia siana ma folwark Powitno obok dworca Mszana koło Lwowa, część inwentarza żywego, mianowicie: 10 krów cielnych do wybrania i parę wołów młodych. — Blizsza wiadomość Powitno, poczta Mszana. 9013

Brzytwy

prawdziwe szwajcarskie i angielskie i wszelkie przybory do golenia poleca najtaniej 8766 magazyn towarów modnych i bielizny męskiej

BRACI LANGNER

Lwów, Halicka L. 16. Cenniki darmo i opłatnie.

Pränumerationen. Einladungs.

Vom 1 Jänner 1888 wird alle 14 Tage eine „Allgemeine Postmeisterzeitung“ Organ zur Vertretung der Postbediensteten in Oesterreich-Ungarn erscheinen.

Der Reinertrag kommt den Vereinen zu gute Der Abontpreis beträgt ganzjährig 2 fl. 40 kr., halbjährig 1 fl. 20 kr., welchen an das k. k. Postamt Brunn a. G. Nieder-Oesterreich Südbahn an der einzusenden ist.

Auf Verlangen werden Probenummer beige stellt. 8996 Das Verwaltungs.Comité.

Kaszeli i katary.

W obecnej porze, kiedy kaszle, bóle gardła i katary są niemal w każdym domu, zalecają się następujące w skutki wypróbowane znakomite środki lecznicze premiowane na wystawie przyrodniczo-lekarskiej w Krakowie.

Pastyłki piersiowe

wyrobu aptekarza HENRYKA BLUMENFELDA we Lwowie Pastyłki te zawierają roślinne, balsamiczne składniki, na organa oddechowe zbawiennie oddziaływające. Działają niezawodnie w kaszlach, zapaleniach, grypie i wszelkich kataralnych cierpieniach płuc i krtani. Cena 50 ct.

Stawny proszek od kaszlu „Fiakerpulver“

wyrobu aptekarza HENRYKA BLUMENFELDA we Lwowie Proszek ten usmierza i uchyla wkrótce po zażyciu duszność oraz kaszel. Cena 30 ct.

Prawdziwe ziółka piersiowe dra SEEBURGERA.

Wedle oryginalnej recepty sporządzone, działają ziółka te z niezawodnym skutkiem przeciw uporczywym katarom płuc i krtani, kaszłom, kapaleniom gardła i płuc, chrząstki i innym chorobom piersiowym. Cena pudełka 20 ct.

Powyzsze wyroby z wszelką starannością z wysmienitých skuteczných składnkow sporządzone, działają niezawodnie, a skutek tyżże liczne świadectwa lekarzy oraz osób prywatnych stwierdzają.

Ostrzega się przed bezwartościowemi naśladownictwami.

Główny skład powyższych środków w aptece

Henryka Blumenfelda

we Lwowie (plac Krakowski).

4, 3, 2 pokoje z przynależnościami, pokoje kawalerskie, sklepy przy ulicy Brajerowskiej, Kazimierzowskiej odnajmuje zarząd realności Emila Bertemiliana Brajera, Kazimierzowska 37. 4887

Wszelkie zamówienia zafatwia się odwrotną pocztą.

Premiowana za swe wyroby na Wystawie przyrodniczo-lekarskiej w Krakowie w r. 1881.

Apteka pod „Złotym Słoniem“

HENRYKA BLUMENFELDA

WE LWOWIE poleca:

Stare wino MALAGA prawdziwe

najlepsze i najskuteczniejsze, sprowadza wprost z Malagi apteka pod „Złotym Słoniem“ i tylko dlatego sprzedaje po tak niskiej cenie 2 złr półlitrową butelkę.

Prawdziwy stary COGNAC leczniczy

sprowadzony wprost z Cognacu znakomity w smaku i skuteczności utrzymuje na składzie apteka pod „Złotym Słoniem“ H. Blumenfelda we Lwowie. Cena ewierdutowej butelki 1 zł. 50 ct.; półlitrowej 2 zł. 50 ct.

KAWA ZDROWIA

złożona z najskuteczniejszych i najcenniejszych składników, głównie ze słodu. Dla cierpiących na piersi, żołądek i niedokrwoność, również dla dzieci słabych i delikatnych, jest najlepszym pokarmem, przez pierwszorzędne powagi lekarskie dla osób nerwowych i niedokrwonych zalecana. Cena 30 ct.

Znana od lat wielu WODA RASPAILA

przeciw bolom głowy.

Przy kongestjach, w migrenie, w bólu głowy pochodzenia reumatycznego lub nerwowego, ból ustępuje w chwili po zlaniu głowy tą wodą. — Cena 50 ct.

EAU DE BOTOT

Woda ta wolna od wszelkich kwasów, jest najwyborniejszym środkiem do utrzymania zdrowia i piękności skóry. Będąc produktem roślin toniejących i balsamicznych, wzmacnia i pokrzepia skórę, utrzymuje emalję zębów, nadając jej białość i połysk i zapobiega zaśaczeniu zębów. — Cena 50 ct.

Woda MORASSA do włosów przeciwko łupieży.

Uchyla wypadanie włosów i przyspiesza porost tychże, zapobiega siwiznie i dodaje włosom życia. Odechylając włosy naciera się skórę tą wodą, poezem wkrótce skutek następuje. Cena 80 ct.

Woda anaterynowa

aptekarza HENRYKA BLUMENFELDA we Lwowie, uznana za najlepszy środek do utrzymania zdrowych i pięknych zębów. Cena 50 ct.

EAU DENTITRICE SALICILIQUE.

Woda ta mająca ulubiony zapach, używana codziennie do płukania ust, zapobiega psuciu się zębów, niszczy nieprzyjemny z zepsutych zębów pochodzący odór, a zawiera się ciała antyseptyczne i ścierające, trzymuje dziąsła, jakoteż zęby w najlepszym stanie. Łyżeczka od kawy dodana do małej szklanki letniej wody, wystrzeżna na całodzienny użytek. — Cena 50 ct.

Wódka f ancuska czysta lub ze solą Wjll Lee, wewnątrz przy nudnościach osłabienia, omdlenia; zewnątrz przy obrzmieniach, w bólu członków po nacięciach, w bólu miśni. Każda butelka jest, dla odróżnienia od podobnych fabrykatów, zaopatrzona marką ochronną. Cena 65 ct.

Niezawodna trucizna na myszy i szczury.

w słoikach po 25 i 50 ct. Sakowce, poczta Jezzierna, 10 października 1882. Pobrana u W. Pana trusizna na szczury, okazała się wysmienitą szczury znikły. Z poważaniem. Stanisław Milewski

Wyborny atrament chemiczny do zabarwienia bielizny. utrzymuje na składzie apteki pod „Złotym Słoniem“ HENRYKA BLUMENFELDA we Lwowie. Cena partyni 50 ct.

GLICERYNA TOILETOWA

nadaje pici gładkość, miękkość i białość, zapobiega zmarszczkom skóry i zżyz wszelkiego rodzaju. Cena 1 zł.

Słynny paryski PROSZEK DAMSKI

biały, różowy i chamoix (dla brunetek) używa się zamiast pudru i odznacza się nadzwyczajną delikatnością i miękkością. Pasty proszku tego przylegają do pici, nadają jej białość, świeżość, nadt: ochraniają przed wpływem promieni słonecznych i powietrza. — Cena 40 ct.

Wszelkie zamówienia zafatwia się apteka pod „Złotym Słoniem“ odwrotną pocztą.



Kasy żelazne ogniotrwałe nie do rozbicia, najlepszy fabrykat, skład fabryczny u Alojzego Hübnera

we Lwowie, ulica Karola Ludwika, L. 13 (dawniej cukiernia Rotlendera). 8222

! N A Z I M E !
bawelniane, wełniane i jedwabne trykotowe towary oraz wybór pleców

Płótna, stołową bieliznę, gotową bieliznę dla mężczyzn, pończoch, skarpetek, także pończoski dla dzieci, Deszczochrony i płaszcze od deszczu

Poleca Handel

F. S. BARDASZA

we Lwowie, vis-a-vis kościoła Katedralnego. Ceny fabryczne. 7982

Wełniane, angielskie kamizelki z rękawami, pończochy myśliwskie, jedwabne chustki (cachenez).

Papiery transparentowe.



!!PAPIERY TRANSPARENTOWE!!

Przylepiane na szyby u okien, drzwi i t. p. zastępują przez swą dobrą barwą i kolorów, najpiękniejsze malowidła na szkle.

POLECA PO TANICH CENACH ALOJZY HÜBNER LWÓW ul. Karola Ludwika 1. 13.

Papiery transparentowe. 8883

Główny skład tych środków w aptece Blumnfelda we Lwowie.